

**LUBAŃ GRYFÓW NOWOGRODZIEC LEŚNA
OLSZYNA SIEKIERCZYN PLATERÓWKA**

ZIEMIA LUBAŃSKA

* Nr 16(35) * 13 września 1995 * Rok III * cena 50 gr (5000 zł) * Nr indeksu 324132

Dziwne, niesamowite, ciekawe...

O szukaniu siostry zaginionej podczas okupacji

Opowieść ta zaczyna się w 1944 roku, daleko, aż na dawnych kresach wschodnich. Trwająca wojna dla niektórych Polaków by-

ła szczególnie okrutna. Wrogiem byli nie tylko okupanci hitlerowscy czy sowieccy, ale też rdzenna ludność ukraińska, od wieków współ-

zamieszkująca tamte tereny. Dawni sąsiedzi niejednokrotnie dopuszczali się okrutnych mordów na ludności polskiej.

c.d. na str.11

50-lecie lubańskiego LO

1945 - 1995



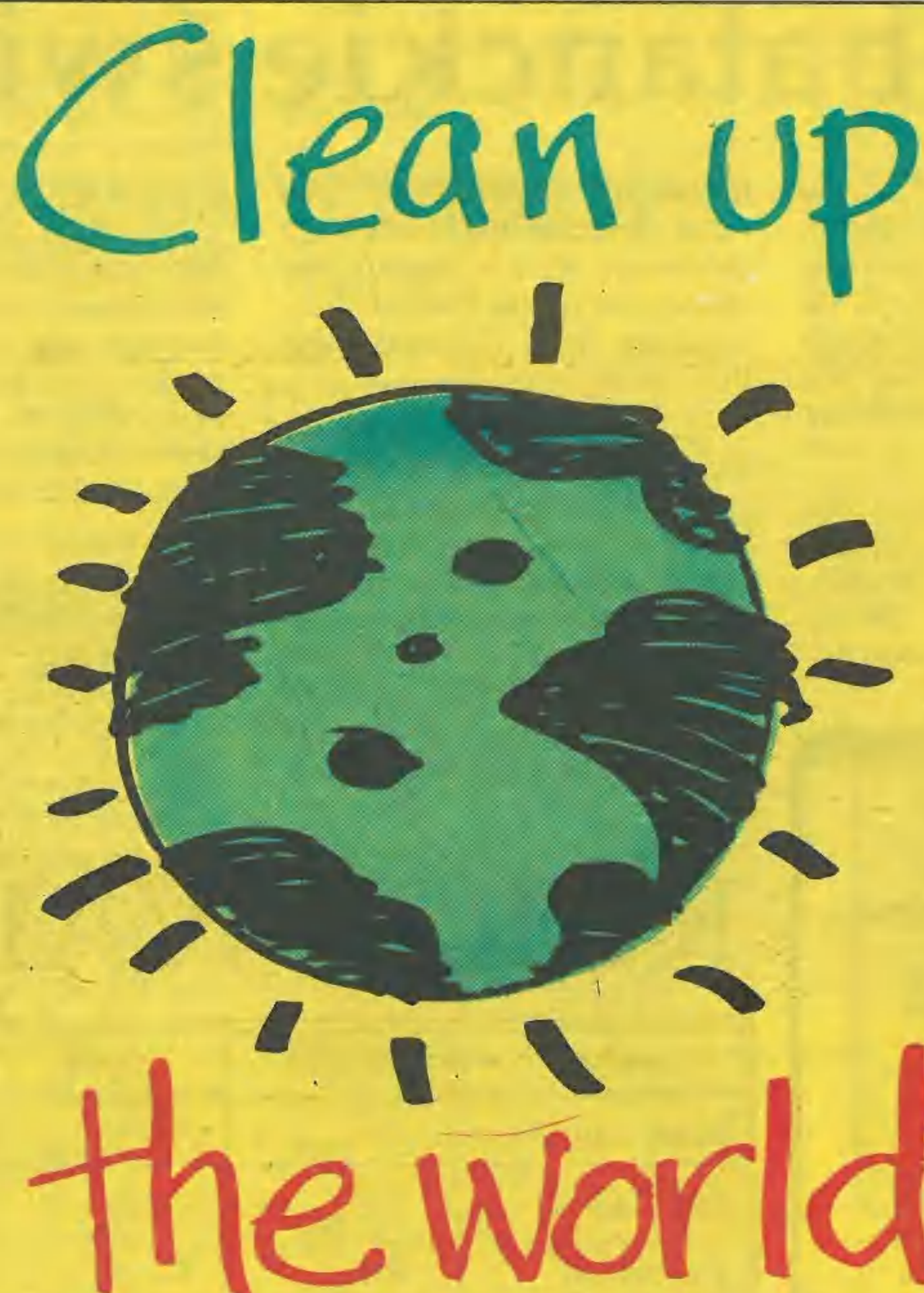
Lubańskie Liceum Ogólnokształcące w dniach 15-16 września br. obchodzi 50-lecie istnienia. Z tej okazji odbędzie się Zjazd Absolwentów. W latach 1945-95 mury tej szacownej i wielce zasłużonej dla miasta i regionu placówki oświatowej opuściło 3735 osób. W organizowanym zjeździe zapowiedziało swój udział blisko 200 uczestników, w tym około trzydziestu z zagranicy. Przed budynkiem Liceum ustawiono już kamień, na którym umo-

cowana zostanie tablica pamiątkowa w treści nawiązująca do twórczości patrona szkoły Adama Mickiewicza - "W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele". Odświeżenie jej nastąpi w ramach tychże jubileuszowych uroczystości. Rocznicę obchodów uświetni dodatkowo przygotowana przez nauczycieli i uczniów monografia szkoły.

Program obchodów oraz listę uczestników drukujemy na str.5

 eM

Clean up the world - Sprzątanie świata



Bieg Solidarności



Niezwykłym i niecodziennym akcentem załoga lubańskiego ZNTK-u uczciła 15-lecie powstania "Solidarności".

5 września br. z inicjatywy Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" odbył się II Bieg Uliczny o Puchar Prezesa Zarządu ZNTK SA na dystansie 2300 m...

czytaj na str.8

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

"SKŁAD OPAŁU" S.C.

Lubań, ul. Warszawska 1, tel. 23-57

**Oferujemy w ciągłej sprzedaży -
WĘGIEL KAMIENNY, BRUNATNY oraz KOKS**

- **Zapewniamy wysoką jakość sprzedawanego opału.**
- **Węgiel kamienny sprowadzamy z najlepszych kopalń w Polsce o wysokiej kaloryczności oraz bardzo małej zawartości popiołu.**
- **Zapewniamy bezpłatny załadunek oraz tani transport zakupionego opału.**

Istnieje możliwość zamówień telefonicznych -
nr.tel.(0796)23-57 Lubań.
Płatne dla kierowcy przy odbiorze opaku.

**Zapraszamy na zakupy opału codziennie w godz.7.00-15.00
oraz w każdą sobotę w godz.7.00-13.00**

Już po raz drugi na terenie całego kraju przeprowadzona zostanie akcja "Sprzątanie świata". Zainicjowane trzy lata temu w Australii przedsięwzięcie w krótkim czasie ogarnęło cały glob.

Tegoroczne "Sprzątanie" odbędzie się w dniach 15-17 września. Jego ubiegłoroczna edycja udowodniła, że jest to ze wszech miar pożyteczne przedsięwzięcie ekologiczne. W samym tylko Lubaniu zebrano ponad 30 ton śmieci. Jak będzie w tym roku, zobaczymy.

26 sierpnia br. w Urzędzie Miasta Lubañ odbyła się narada...

ciąg dalszy na str.3

hurtownia

BIELKOMA

bezpośredni

importer

glazury

hiszpańskiej

zaprasza codziennie od 8-17 do BIELANKI 58,
tel. (090) 66-11-04, dojazd: 8 km za
Lwówkiem Śl. w kier. Złotoryi.

O bezpieczne pogranicze

29 sierpnia Łużycki Oddział Straży Granicznej w Lubaniu był organizatorem 9 Sesji Wyjazdowej Sejmiku Samorządowego Gmin Województwa Jeleniogórskiego, która poświęcona była stanowi porządku i bezpieczeństwa w rejonie pogranicza. Wzięli w niej udział również przedstawiciele policji i prokuratury. W trakcie obrad przyjęto wspólne stanowisko w omawianej sprawie, przekazując je do rządu i parlamentu.

Bądźmy czujni

Na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy udało się ujawnić w jednej z placówek oświatowych Lubania już drugi przypadek seksualnego wykorzystywania dziecka w domu rodzinnym. Chciałoby się wierzyć, że są to jedyne tak drastyczne sytuacje na naszym terenie, choć znajomość realiów podpowiada, że tak być nie musi. Dlatego - i tu apel do wszystkich mających styczność z dziećmi - bądźmy czujni na wszystkie symptomy, które mogą sygnalizować taki dramatyczny stan rzeczy. Zastraszone i zawstydzone dziecko samo tego najchętniej nie uczyni.

Stawiamy na agroturystykę

Foldery Związku Gmin "Kwasa" oraz promocyjne wydawnictwa Lubania były prezentowane 2 i 3 września na targach turystycznych "Agrotur 95" w Częstochowie. W ramach oferty przygotowanej przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Jeleniej Górze, Czy walczy nasz teren i naszych gospodarzy zostały dostarczone - przekonamy się już chyba w przyszłym sezonie turystycznym.

Spada, ale nie wszędzie

W pierwszym półroczu o prawie 2 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym spadło bezrobocie w Jeleniogórskim. Nie wszędzie jednak odnotowano takie pozytywne tendencje. W gminie Siekierczyn nastąpił jego wzrost o ponad 4 proc. - największy w województwie.

Znowu mniej

Od 9 września dołnośląska dyrektura PKP ogranicza po raz kolejny liczbę pociągów. Decyzja ta, niestety, dotyczy także naszego regionu. Zlikwidowany został m.in. pociąg relacji Luban (odj. 6.49) - Świeradów. Przewoził mało pasażerów, był deficytowy, a ekonomia jest bezlitosna.

Odprawa

28 sierpnia w Delegaturze Kuratorium Oświaty w Lubaniu odbyła się narada władz oświatowych z dyrektorami szkół, którą poświęcono głównie sprawom związanym z inauguracją nowego roku szkolnego.

Z prac Zarządu Miasta Lubania

* Zarząd rozpatrując wniosek mieszkańców ul. Górniczej w sprawie kolejności wykonania nawierzchni asfaltowej ulicy uznał, że decyzja podjęta przez Wydział Techniczno-Inwestycyjny UM dot. wykonania nawierzchni na połowie drogi, obejmujący pracami dwa pasy jezdni, jest prawidłowa.

* Zarząd podpisał aneks do porozumienia z Kuratorium

Oświaty w Jeleniej Górze w sprawie współfinansowania budowy hali sportowej przy SP Nr 6 w Lubaniu zwiększający zakres partycypacji Kuratora o kwotę 100 tys. zł.

* Zarząd powierzył funkcję dyrektora SP Nr 4 w Lubaniu p. Janinie Zawodnej.

* Rozpatrzony został pozytywnie wniosek Klubu Sportowego MKS Luban w sprawie

przyspieszenia terminu realizacji dotacji na działalność statutową klubu.

* Zarząd zaopiniował pozytywnie - w formie postanowień - wnioski o wydanie zezwoleń na sprzedaż napoi alkoholowych w placówkach przy ul. Rzemieślniczej 1, ul. Grunwaldzkiej 1 i ul. Kolejowej 2. Natomiast opinię negatywną wydano dla punktu handlowego przy ul. Fabrycznej

5.

* Zarząd wyraził zgodę na wymianę opraw oświetleniowych na ul. Zgorzeleckiej (od skrzyżowania z ul. Wroclawską do ul. Kopernika). Oprawy w ilości 20 szt. zakupione zostaną ze środków budżetu miasta.

* Negatywnie rozpatrzona została oferta Programu I Polskiego Radia w sprawie akcji promocyjnej Lubania w audycji "Lato z Radiem".

Czas świętowania (Siekierczyn)

3 września br. na stadionie sportowym w Siekierczynie odbyły się gminne uroczystości dożynkowe. Wzięło w nich udział siedem sołectw: Nowa Karczma, Wyreba, Rudzica, Wesołówka, Zaręba, Siekierczyn Dolny i Górny. Każde z nich na tegoroczne święto zbiorów przybyło z przepięknym wieńcem. Ułożone przed ołtarzem zostały poświęcone podczas odprawionej na stadionie mszy świętej dziękczynnej.

Jak stwierdził biorący udział w uroczystościach wójt Janusz Niekrasz: "Efekty tegorocznej pracy żniwnej w gminie Siekierczyn są bardzo bogate, ziarno dobrej jakości, a jego ilość zadowalająca", za co jako gospodarz gminy podziękował wszystkim rolnikom.

Struktura agrarna wsi położonych na terenie gminy uległa w ostatnich latach znacznym zmianom. Z mapy gruntowej znikły działki rolnictwa uspołecznionego. Wszystkie tereny są w użytkowaniu osób prywatnych. Z pracy na roli utrzymuje się obecnie 48 rolników, pozostałe 369 gospodarstw znajduje się w rękach tzw. dwuzawodowców. Niezwykle przykrym zjawiskiem jest fakt, że na terenie gminy znajduje się 140 hektarów niezagospodarowanych gruntów rolnych. Są to pola będące niegdyś własnością PGR-ów i SKR-ów.

Po uroczystościach kościelnych rozpoczął się festyn rekreacyjny zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury. Przy akompaniamencie kapeli podwórkowej z Lubania, społeczność gminy bawiła się uczestnicząc w przeróżnych grach i zabawach rekreacyjnych. Dużym powodzeniem cieszyła się loteria fantowa. Obok nagród rzeczowych można było wylosować także żywy inwentarz: dorodnego koguta, kaczkę, królika, a nawet prosiaka. Dochód z loterii przeznaczono na zakup książek do siekierczyńskiej biblioteki. Niezwykle barwną w tym dniu płytę stadionu wypełniał gwarny tłum uczestników. Było wiele kolorowych straganów oferujących zabawki i słodycze, a także piwo i kiełbaski z różną, jak na święto ludowe przystało.

(kik)

Kombatanckie święto

30 sierpnia br., w przeddzień obchodów Dnia Kombatanta, w siedzibie Miejskiego Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Lubaniu odbyło się spotkanie, podczas którego grupie członków związku wręczone zostały odznaczenia. Decyzją Prezydenta RP Krzyżem Armii Krajowej udekorowani zostali: Stefan Krepa, Stanisław Kozak, Janina Kotlewska, Franciszek Ostrega, Irena Mikołajczak, Zygmunt Wolski i Daniel Markiewicz, który otrzymał także Odznakę "Akcji Burza". Ponadto Józef Turczak uhonorowany został Medalem Za Odrę, Nyse, Bałtyk,

natomiast Krzyżami Batalionów Chłopskich udekorowano: Michała Szczepańskiego i Jerzego Zwierzyńskiego. Odznaczenia wręczali: komendant Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej płk. Bronisław Iwanowski i burmistrz Lubania Jerzy Zieliński.

W uroczystym spotkaniu uczestniczyli także: dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych im. Kombatantów Ziemi Lubańskiej - Gerard Kempirski, prezes Gminnego Ko-

ła Związku Kombatantów - Mariusz Dzieciolowski, sekretarz Gminnego Koła - Marian Nieściszur oraz prezes Związku Kombatantów Armii Krajowej - Jan Brzozowski.

Lubańskie Koło Miejskie Związku Kombatantów RPiBW zrzesza obecnie ponad 500 członków. Władze tej organizacji stanowią: Edward Żółkowski - prezes, Józef Lech - wiceprezes, Józef Turczak - sekretarz, Józef Kuźma - skarbnik. Spotkania członków związku odbywają się w jego siedzibie przy pl. 3-go Maja, w każ-

dy piątek tygodnia w godzinach od 15.00-18.00. Podczas cotygodniowych dyżurów załatwiane są wszystkie sprawy nurtujące to środowisko, od wewnątrzorganizacyjnych, jak składki czy legitymacje, do pomocy w załatwieniu świadczeń kombatanckich dla podopiecznych.

Zebrania te stanowią także okazję do spotkań towarzyskich, podczas których wspomnieniom nie ma końca.

(kik)

Stoisko Handlowe "Kwiaty"
Wiejski Dom Handlowy Luban, ul. Tkacka

Oferuje:

- * kwiaty doniczkowe polskie, holenderskie, duńskie,
- * kwiaty sztuczne, doniczki,
- * nawozy do kwiatów,
- * węgiel drzewny,
- * kwietniki, skrzynki balkonowe, kule wodne.

Duży asortyment po atrakcyjnych cenach
Zapraszamy w godz. 9.00-18.00 w soboty w godz. 9.00-14.00

KURSY WALUT

KANTORY	WALUTA	SKUP	SPRZEDAŻ
Bank Zachodni	USD DM	240,23 100,03	251,96 109,80
Bank PKO	USD DM	245,30 100,79	252,84 170,83
Prywatne	USD DM	244,00 104,50	248,50 108,00

26 sierpnia br. w Urzędzie Miasta Lubań odbyła się narada poprzedzająca akcję. Uczestniczyli w niej przedstawiciele szkół, harcerstwa, organizacji społecznych, służb komunalnych oraz straży miejskiej. Koordynacją akcji na terenie Lubania zajmie się p. Regina Karczewska - insp. d/s ochrony środowiska UM. Dzięki temu działania będą bardziej skuteczne od ubiegłorocznych. Cały teren miasta podzielony został na sektory, porządkowaniem których zajmą się wytypowane grupy. Obok prac w centrum, sprzątaniem objęte zostaną także obrzeża miasta, przyległe lasy oraz przełotowe szlaki komunikacyjne. Organizatorzy zapewnią ponad 900 plastikowych worków na odpady oraz transport w celu odbioru zebranych nieczystości. Grupy pracujące na poboczach dróg wyposażone zostaną w kolorowe kamizelki ochronne.

Sztab akcji apeluje do wszystkich uczestników, aby w ramach możliwości zabezpieczyli się we własne, zbędne w domu, reklamówki, stare worki jutowe oraz woreczki foliowe, które posłużą za rękawiczki ochronne.

Wypełnione odpadami worki należy ustawiać w widocznych miejscach, przy boksach śmieciowych, bądź tam, skąd zwyczajowo odbierane są nieczystości.

Grupy porządkujące teren poza



Clean up the world - Sprzątanie świata

miastem, wzdłuż dróg, w lasach zebrane odpady powinny ustawiać w charakterystycznych łatwo dostrzegalnych miejscach, np. pod dużym drzewem, skąd zostaną zabrane przez ekipy transportowe. O punktach gromadzenia śmieci należy za-

wiadamiać telefonicznie sztab akcji. W piątek (15.09.) można dzwonić pod nr 40-86 wew. 106, natomiast w sobotę i niedzielę będzie to numer telefonu naszej redakcji - 24-62. Powodzenia!

(kk)

APEL POSŁA

Pomimo przepisów, które wyraźnie zabraniają powoływania do służby wojskowej osób z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, docierają do mnie szokujące informacje o nie przestrzeganiu tych zakazów.

Jest to działanie bezprawne i uważam, że koniecznym jest podjęcie odpowiednich kroków by ostatecznie rozwiązać ten nader poważny problem.

Dlatego też zwracam się do rodzin, absolwentów szkół specjalnych z upośledzeniem umysłowym, którzy dostali kat. "A" - co niesie za sobą obowiązek odbycia służby wojskowej - jak i tych, którzy obecnie ją odbywają, o nadsyłanie informacji o tym tak bulwersującym fakcie.

Proszę o przysyłanie na mój adres kopii dokumentów:

świadectw ukończenia szkół specjalnych, skserowanych stron książeczek wojskowych z adnotacją o przydzieleniu kat. "A" oraz krótkich opisów wydarzeń związanych z pobytem lub powołaniem do wojska.

Apel mój ma na celu niedopuszczenie do wcielania w szeregi wojska dzieci państwa oraz natychmiastowe zwolnienie tych, którzy już odbywają służbę wojskową.

Każdy państwa głos może zmienić politykę Rządu RP i przerwać ten tak haniebną procedurę, jakim jest powoływanie do służby wojskowej osób z upośledzeniem umysłowym.

Na korespondencję (z gwarancją pełnej anonimowości) oczekuję pod adresem:

Ryszard Nowak
Poseł na Sejm RP
ul. 1 Maja 37 (tel. 1735-78)
58-580 Szklarska Poręba

Gminni ekologowie na start!

1 września wojewoda jeleniogórski ogłosił kolejną edycję konkursu "Ekologiczna gmina". W ramach tego przedsięwzięcia oceniany będzie postęp poszczególnych samorządów w gospodarce ściekowej i odpadami, ochronie atmosfery, edukacji ekologicznej itp. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w październiku przyszłego roku. Warto przypomnieć, że w poprzedniej edycji konkursu gmina Lubań (miejska) zajęła II miejsce, wygrywając 600 mln starych złotych, a dyplomami wyróżniono ponadto Leśną, Olszynę i Gryfów. Dobrze byłoby powtórzyć ten wynik.

rys

Samorząd po urlopie

4 września br. obradowało Prezydium Rady Miejskiej w Lubaniu, na którym ustalono termin pierwszego po wakacyjnej przerwie posiedzenia Rady oraz jego tematykę.

XVIII Sesja odbędzie się 19 września br. Porządek obrad przewiduje: przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji, interpelacje, podjęcie uchwał, informację z wykonania uchwał i budżetu miasta za I półrocze, analizę wykonania budżetu za kwartałów budżetowych, informację o stanie prac nad programem rozwoju miasta, wnioski i zapytania, komunikaty.

Obrady odbędą się w sali Rajców

Miejskich w Ratuszu. Początek obrad o godz. 9.00.

Od września wznowione zostały cotygodniowe dyżury radnych. Najbliższe odbędą się:

- 20 września - Konrad Rowiński,

- 27 września - Henryk Sławiński.

Dyżury pełnione są w biurze RM, pok. nr 19 Urzędu Miasta przy ul. 7 Dywizji 14, w godz. 13.00-15.15, telefon 40-89.

(kk)

Atrakcyjna oferta

dla osób zainteresowanych podjęciem działalności gospodarczej.

Biuro Terenowe Fundacji na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa - FDPA w Jeleniej Górze ogłasza nabór kandydatów na szkolenie w zakresie organizacji i prowadzenia małej, rodzinnej firmy. Płerta, pn. "Chcieć - to móc", adresowana jest do osób, które mają pomysł na działalność gospodarczą oraz zainteresowane są uzyskaniem pożyczki za środków FDPA. Uczestnicy szkolenia otrzymają świadectwa ukończenia kursu i poniosą jedynie koszt materiałów (15 zł). Po ukończeniu edukacji istnieje możliwość uzyskania pożyczki na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie fundacji - Jelenia Góra ul. Cieplicka 235, tel. 530-81.

Bliższych informacji udziela Wydział Polityki Regionalnej Urzędu Miasta Lubań, ul. 7 Dywizji 14, p. nr 14.

Nowa kolekcja

Niezwykle interesująco zapowiada się pokaz jesienno-zimowej kolekcji ubrań niemieckiego Domu Handlowego KARSTADT. Impreza odbędzie się 17 września o godz. 16.00 na scenie amfiteatru Miejskiego Domu Kultury w Zgorzelcu. Wstęp wolny.

Jest to pierwszy tego typu pokaz organizowany przez tą firmę na terenie Polski. Dom Handlowy KARSTADT podchodzi do niego niezwykle optymistycznie. Oferta handlowa, przygotowana została specjalnie dla klienta polskiego, z uwzględnieniem zainteresowań i potrzeb naszego rynku.

(kik)

ZARZĄD MIASTA LUBAŃ

ogłasza

publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem po byłym internacie, położonej w Lubaniu przy ulicy Zgorzeleckiej Nr 34 (obręb III, km 1, działka nr 39/2 o powierzchni ogólnej 6.740 m²). Nieruchomość posiada szereg walorów inwestycyjnych:



- korzystna lokalizacja przy trasie Zgorzelec - Jelenia Góra w pobliżu przebiegu granicznych z Niemcami oraz Czechami,
- duża powierzchnia działki stwarza szerokie możliwości zagospodarowania całej nieruchomości,
- miasto wchodzi w skład Związku Gmin "Kwisa", Euroregionu "Nysa", Związku Miast Polskich.

Cena wywoławcza nieruchomości zabudowanej wynosi 150.000,- zł (słownie: sto pięćdziesiąt tysięcy złotych)

Wadium 15.000,- zł (słownie: piętnaście tysięcy złotych) stanowiące 10% wartości nieruchomości.

Przetarg odbędzie się 28 września 1995 r. o godzinie 12.00 w budynku Urzędu Miasta Lubań ul. 7 Dywizji 14, sala nr 11.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium, najpóźniej w dniu przetargu na pół godziny przed jego rozpoczęciem w kasie Urzędu Miasta Lubań ul. 7 Dywizji 14 lub na konto: Bank Zachodni Oddział Lubań Nr 382236-1124-139-300.

Wadium wpłacone przez wygrywającego przetarg wlicza się na poczet ceny nabycia.

W przypadku nie wygrania przetargu wadium zostanie zwrócone w dniu następnym.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od podpisania umowy.

100% ceny uzyskanej na przetargu należy wpłacić najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego, przed jego podpisaniem.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne. Osoby prawne w dniu przetargu winny przedłożyć wypis z rejestru sądowego lub innego aktu prawnego celem ustalenia osobowości prawnej i właściwej reprezentacji.

Cudzoziemcy mogą uczestniczyć w przetargu, jeżeli posiadają zgodę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na nabycie nieruchomości na własność.

Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udziela Wydział Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta Lubań ul. 7 Dywizji 14, I piętro, pokój Nr 4, tel. 40-86 do 88 wewn. 104.

Zarząd Miasta Lubań zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Przewodniczący Zarządu
Jerzy Zieliński

Oferta pracy

Przedsiębiorstwo "AGRO-FARM" w Pisarzowicach zatrudni na czas określony (sezonowo) - 20 osób do prac związanych z przebieganiem cebuli.

Praca w akordzie, dobre zarobki.

Zainteresowanych prosimy o kontakt z kierownictwem Przedsiębiorstwa "AGRO-FARM", Pisarzowice 240, tel. (796)26-25, 40-60.

Współczesny szaber

Powstał ostatnio wielki rwetes na najwyższych szczeblach rządowych, kiedy zorientowano się, że dobra kultura materialnej są masowo wywożone z Polski za granicę. Reakcją na przypominającą przysłowia musztardę po obiedzie, bowiem nasz rynek został już dokładnie spenetrowany i ogołocony z różnych wartościowych dóbr. Przez ostatnie

lata sami byliśmy niejednokrotnie świadkami, jak w Lubaniu i okolicach skupowano za bezcen i wywożono nie tylko kostkę brukową czy inne elementy architektoniczne z kamienia, ale również meble, tradycyjne narzędzia rolnicze i inne przedmioty codziennego użytku. Tak na wszelki wypadek ku ostrzeżeniu przypominamy, że bez zgody konserwatora nie wolno wywozić za granicę wszystkich przedmiotów zabytkowych sprzed 1945 roku. tor

Gdzie kupić



ZIEMIE
LUBAŃSKA

W kioskach RUCH NA TERENIE GMIN:

NOWOGRODZIEC, GRYFÓW ŚL., OLSZYNA,
LEŚNA, SIEKIERCZYN I LUBAŃ.

A także w ZGORZELECKICH kioskach RUCH:
róg ul. Warszawskiej-Staszica i na przystanku PKS

Kukurydziany proceder

Prawdziwą plagą dla plantatorów kukurydzy stanowią amatorzy jej złocistych ziaren. Aby móc delektować się smakiem tego specjału gotowi są do prawdziwych "poświęceń", oczywiście niezgodnych z prawem.

Przedsiębiorstwo "AGRO-FARM" w Pisarzowicach, które przejęło gospodarstwa rolne po tamtejszym PGR, zajmuje się m.in. uprawą kukurydzy na ziarno. Plantacja o powierzchni 500 hektarów znajduje się na terenach gminy Siekierczyn, Nowogrodziec i Lubań. Tak rozległego terenu nie da się skutecznie zabezpieczyć przed złodziejstwem i dewastacją. Kradzieże przybierają zaskakujące rozmiary. Straty finansowe, jakie ponosi przedsiębiorstwo z tego tytułu, są olbrzymie.

Złodzieje, bo tak ich należy nazywać, to nie tylko ludzie, którzy kradną dla własnych potrzeb. W wielu przypadkach są nimi drobni handlarze, którzy w ten sposób próbują dorobić sobie na boku, sprzedając kukurydzę na pobliskich targowiskach. Zdarzają się także hurtownicy, którzy zdobyty w ten sposób towar zbywają u straganiarzy. W

wielu przypadkach po tani łup podjeżdżają wykwinnymi mercedesami osoby zamożne. Jak nazwać cały ten proceder? Nawiązką do kradzieży, czy przyzwyczajeniem z minionej epoki? Jeszcze nie tak dawno podobne PGR-owskie plantacje były państwowe, a więc... niczyje - jak się powszechnie uważało. Czasy się zmieniły, a nawyk pozostał.

W celu ochrony upraw zatrudniono wyspecjalizowaną firmę ochroniarską, upoważnioną do stosowania środków przymusu bezpośredniego i doprowadzenia złapanych złodziei na policję. Dzień i noc jej 15 funkcjonariuszy strzeże plantacji. Ich działania wspierane są dodatkowo przez pracowników firmy. Nie do rzadkości należy także pomoc ze strony okolicznych rolników, którzy rozumiejąc czynione szkody udzielają pomocy w ochronie plantacji. Aby działania były bardziej skuteczne, za wskazanie sprawców kradzieży wyznaczono nagrodę pieniężną.

Jak nas poinformował właściciel spółki "AGRO-FARM", do tak radykalnych metod zmusiła nas trudna sytuacja w rolnictwie

i olbrzymie koszty poniesione na uprawę kukurydzy.

W wyniku prowadzonych działań sporządzono już ponad 70 wniosków do kolegium d/s wykroczeń. 31 sierpnia przed Sądem Rejonowym w Lubaniu odbyła się sprawa karna prowadzona w trybie doraźnym.

Czy prowadzone działania położą kres szabrowaniu cudzej własności - czas pokaże.

W ostatnim okresie plantacje zostały samolotowo opryskane środkami szkodliwymi dla ludzkiego zdrowia. Osoby, u których występują objawy zatrucia winne niezwłocznie zgłosić się do lekarza lub na pogotowie.

(kik)

Z redakcyjnej poczty

Nasz klient, nasz pan?!

Niedziela 27 sierpnia godz. ok. 13.00. Ulewny deszcz. Jadąc w interesach do Jeleniej Góry zajeżdżam do stacji benzynowej w Jałowcu. W czasie tankowania zauważyłam, że w jednym z kół mojej Hondy jest małe ciśnienie powietrza. Proszę obsługę o napompowanie koła. Pracownik stacji CPN stwierdza, że jest to niemożliwe, bo klucz od kompresora ma pan kierownik, którego nie ma. Kiedy będzie szef, nie wiadomo. "Pieska" organizacja pracy na stacji benzynowej w Jałowcu naraziła mnie na straty finansowe i moralne, ponieważ z winy obsługi nie mogłam dostać się do mego kontrahenta w Jeleniej Górze. Byłam zmuszona do powrotu. Zniszczyłam oponę i dętkę.

W związku z powyższym zastrzegam sobie dochodzenie wyrównania mych strat na drodze prawnej.

Barbara Bączek

**- właścicielka firmy marketingowo-budowlanej
Lubań, ul. Mostowa 4/12**

Echa publikacji

Redaktor Naczelny "Ziemi Lubańskiej"

W numerze 14(33) z dnia 10 sierpnia 1995 r. w rubryce listy czytelników opublikował Pan list dotyczący nieprawidłowego uregulowania części koryta rzeki Kwisy.

W liście tym zostałem pomówiony o ekologiczne zniszczenie koryta rzeki, co jest nieprawdą.

Zagospodarowanie brzegu rzeki zostało wyko-

nane prawidłowo, co potwierdziła Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej we Wrocławiu Inspektorat w Zgorzelcu...

W związku z powyższym proszę, by Redakcja sprostowała wydrukowane nieprawdziwe dane i przeprosiła mnie za pomówienie. W wypadku nie uczynienia tego sprawę skieruję do sądu oskarżając o pomówienie mnie o czyn z art. 188 kk...

Jan Pocica

Od redakcji:

Poniżej drukujemy otrzymane pisma urzędowe w przedmiotowej sprawie, które w sposób kompetentny odnoszą się do zarzutów zawartych w liście czytelnika.

Redakcja "Ziemi Lubańskiej"

W odpowiedzi na publikację zawartą w nr 14 "Ziemi Lubańskiej" dot. wątpliwości związanych z budową budynku mieszkalno-usługowego w Radogoszczu, informuję co następuje.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy Lubań, w dniu 9.11.1994 r. decyzją nr 318/94 pan Jan Pocica zam. Lubań ul. Wrzosowa otrzymał pozwolenie na budowę budynku usługowo-mieszkalnego na działce nr 288/2 w Radogoszczu.

W sprawie niefachowej adaptacji pobraża rzeki Kwisy, poruszonej przez czytelnika w niniejszej publikacji, tutejszy Urząd zwrócił się pismem znak: UAI-NB-419/95 z dnia 20.06.1995 r. do administratora rzeki, tj. Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej we Wrocławiu - Inspektorat w Zgorzelcu, z prośbą o wyjaśnienie.

Pismem znak: WIEZ-056/5/95 z dnia 9.08.1995 r. ODGW we Wrocławiu - Inspektorat w Zgorzelcu poinformował tut. Urząd, iż Pan Jan P. z Lubania uzyskał zgodę na zabudowę wyrwy brzegowej rz. Kwisy. Przeprowadzona kontrola (...) przez administratora rzeki potwierdziła prawidłowość ich wykonania... (pełny tekst tego pisma zamieszczamy poniżej - dop.red.)

Jednocześnie informuję, iż w sprawie zezwolenia na wycinkę drzew organem właściwym do rozpatrzenia sprawy jest Urząd Gminy w Lubaniu (stanowisko tej instytucji publikujemy dalej - dop.red.).

Kierownik Urzędu Rejonowego w Lubaniu
Beata Kopff-Zurawska

Urząd Rejonowy w Lubaniu

Odpowiadając na Wasze pismo z dnia 20.06.1995 r. w sprawie zanieczyszczenia lewego brzegu rzeki Kwisy w Radogoszczu gm. Lubań Śl. informujemy, że zabudowa wyrwy brzegowej przez Pana Jana Pocica zam. Lubań Śl. ul. Wrzosowa 17 została uzgodniona z naszym Inspektorem.

W wyniku podmycia lewego brzegu rzeki Kwisy na odcinku od km 76,70-76,80 została zagrożona droga dojazdowa lokalna do młyna. Z uwagi na brak środków finansowych robót tych nie byliśmy w stanie wykonać.

W związku z powyższym wniosek Pana Jana Pocica zaakceptowaliśmy.

Przeprowadzona przez nas kontrola robót w dniu 4.08.1995 r. potwierdziła prawidłowe wykonanie robót.

Sposób zagospodarowania skarpy został z panem Pocica uzgodniony. Roboty z podsiewem skarpy mieszaną traw wykona do 30 września i są uzależnione od poprawy wilgotności gruntu.

Kierownik Inspektoratu
mgr inż. Lesław Wrzeszcz

Redakcja

"Ziemi Lubańskiej"

W odpowiedzi na Wasze pismo z dnia 10.08.1995 r. w sprawie publikacji zawartej w "Ziemi Lubańskiej" Nr 14 Urząd Gminy w Lubaniu wyjaśnia co następuje:

Pan Pocica Jan zam. Lubań ul. Wrzosowa 17 otrzymał zezwolenie na wycięcie 2 szt. lip na terenie wsi Radogoszcz przy rozpoczętej budowie. Powyższa decyzja uzasadniona była tym, że drzewa te zagrażały bezpieczeństwu ludzi, ponieważ od pnia były spróchniałe, pękające i w środku puste. Ponadto pochylone były w kierunku rozpoczętej budowy i w czasie silnych wiatrów groziły zawaleniem.

W dniu 24.08.1995 r. została przeprowadzona lustracja w terenie, w wyniku której ustalono wycięcie 2 szt. lip (zgodnie z wydanym zezwoleniem), a nie jak podała redakcja "Ziemi Lubańskiej" w liście czytelnika - 7 sztuk drzew.

Zezwolenie zostało wydane zgodnie z art. 48 ust. 2 ustawy z 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. Nr 3 poz. 6 z późniejszymi zmianami).

Zastępca Wójta
Władysław Madziarz

Sezon grzewczy tuż, tuż

Jedna z gmin na terenie kraju zawarła z przedsiębiorstwem dostarczającym energię ciepłą umowę na jej dostawę. Umowa, umowa - po kilku miesiącach powstał problem odpłatności za usługę. Okazało się bowiem, że przedsiębiorstwo dostarczające ciepło doliczyło 10 proc. kosztów uzasadniając to ubytkami w czasie przesyłu. Sprawa trafiła do sądu antymonopolowego, który orzekł, iż odbiorca powinien płacić tylko za faktycznie dostarczoną energię ciepłą według wskazań licznika. Ryzyko jej strat podczas przesyłu ponosi dostawca. Odbiorca powinien zatem płacić tylko za towar, który faktycznie otrzymał - takie są ogólne zasady prawa cywilnego (art. 548).

A jak jest w Lubaniu? Liczniki energii cieplnej zainstalowano ponoć w niektórych (mówi się, że w uprzywilejowanych) budynkach komunalnych. Natomiast lubańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w 74 proc. zabezpieczyła pomiary podawanej do lokali energii cieplnej. Ostatnio naliczane rekompensaty były z tego też powodu nieporównywalne. Tam, gdzie określano je na podstawie odczytu z licznika posiadały znacznie wyższą wartość od tej, którą ustalono szacunkowo. Może odpowiedni wydział urzędu miasta wspólnie z Zakładem Energetyki Ciepłej wyjaśni tą sprawę jeszcze przed sezonem grzewczym.

MS

"Ciekawostki" budowlane

Jeśli w budynku 4-piętrowym lokatorom z 3 piętra kapie woda z sufitu, to najprawdopodobniej sąsiadom z góry pękła rura. Jeśli natomiast w budynku 4-piętrowym lokatorom z 3 piętra kapie z żyrandola woda pochodząca... z dachu, to musi to oznaczać kuriozum budowlane. (Swoją drogą - ciekawe, kto taki blok wybudował).

Od wielu lat z taką "atrakcją" mają do czynienia lokatorzy jednego z mieszkań lubańskiego "Manhattanu". Przy każdym większym deszczu w jednym z pokoi na 3 piętrze żyrandol zamienia się w prysznic (nad nim jest tzw. mansarda), a po ścianach bocznych spływa woda. Rezultatem są odklejone tapety, "faciaty" su-

fit, przemoczony wełniany dywan. Suszenie tego ostatniego trwa bardzo długo. O zapachu, jaki wydaje schnąca tygodniami wełna nie trzeba wspominać.

Budynek jest w zarządzie ABK Nr 4. Skutkiem interwencji u kierownika było pojawienie się fachowca, który stwierdził fuszerkę budowlaną i podobno coś zrobił. Przy najbliższym deszczu okazało się, że jeśli ów fachowiec coś zrobił, to chyba tylko dobre wrażenie. Z żyrandola nadal kapie - jeszcze bardziej niż poprzednio.

Kierownik ABK Nr 4 ma się dobrze. Życzymy dalszego dobrego samopoczucia.

LTD

EDUKACJA EKOLOGICZNA - czyli - JESTEŚMY SKAZANI NA DOBRO!

DZIAŁANIA NA RZECZ MATKI ZIEMI - autorska koncepcja program Laboratorium Samorozwoju przy Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej w Jeleniej Górze, pomyślana jako proces o holistycznym charakterze propozycji programowych, stanowiący wyróżnik jeleniogórskich założeń i doświadczeń w skali kraju.

Tuż przed wakacjami otrzymałam od Aliny Obidniak - kierownika Laboratorium Samorozwoju przy Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej w Jeleniej Górze (tak, tak - to ta sama Alina - twórcza Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych) grubą kopertę z adnotacją: "Kieruję pod właściwy adres". W przesyłce były listy od uczniów Szkoły Podstawowej w Przedwojowie koło Kamiennie Góry. Dzieci pisały o Finale III Ekologicznych spotkań, na który do Lubania zjechali 11 czerwca uczniowie z trzydziestu szkół naszego terenu. Dla młodych przyjaciół z Przewojuwa był to... "wspaniały Festiwal Ekologiczny pełen nowych doznań, wzruszeń, serdeczności i poczucia troski o każdego z nich".

Alina Obidniak w imieniu Komitetu Organizacyjnego III Jeleniogórskich Spotkań Ekologicznych napisała... "Dobra energia wszystkich tych, którzy zaangażowali się w przygotowanie i przebieg Lubańskiego Święta Młodych Ekologów przemieszła wszelkie przeciwności i została w naszych sercach i pamięci z 11 czerwca przeżycia i wzruszenia niezapomnianie".

W trakcie niedawnej rozmowy z Aliną Obidniak w Jeleniej Górze otrzymałam zgodę na zacytowanie jej wypowiedzi zawartych w materiale przygotowanym na spotkanie z wojewodą i przedstawicielami KOiW w Jeleniej Górze.

„Okazało się, że ekologia w swoim holistycznym przesłaniu wyzwala zachwyt dla życia, radość, optymizm, poczucie się w budowaniu pomostów między ludźmi, przyjaźń, wiary w możliwości każdego z nas.

Święto Młodych Ekologów w Lubaniu 11 czerwca 1995 r. było manifestacją takich postaw; SPOTKANIEM, które pulsowało jednym rytmem gorących serc. To był niezwykle dzień III Ekologicznych Spotkań! Wspaniała lekcja, jaką my dorośli otrzymaliśmy od naszych dzieci i wielka NADZIEJA na przyszłość.

Na szczególne słowa uznania zasługują liderzy - pedagodzy, twórcy amatorzy i serdeczni opiekunowie szkolnych grup. Atmosferę tego Święta budował wielomiesięczny trud miasta Lubania i jego władz, działaczy, nauczycieli, Straży Granicznej, służb porządkowych i Delegatury Kuratorium Oświaty. Doskonała organizacja

zadecydowała o sukcesie imprezy mimo deszczowej aury. Sala Miejskiego Domu Kultury kipiała energią, a artystyczne prezentacje pod hasłem "OCALIĆ PLANETĘ ZIEMI" były entuzjastycznie oklaskiwane przez widzów".

Szczególne słowa podziękowania kierujemy pod adresem pilotów za ich wyjątkowe, bezinteresowne zaangażowanie i wręcz wzorcową umiejętność w pokonywaniu przeszkód, jakie stawały nam na drodze. Jako odpowiedzialna za pilotaż mogłam najlepiej ocenić i odczuć ich sprawność organizacyjną oraz umiejętność współdziałania ze służbami porządkowymi.

Pragniemy, aby najpiękniejsze podziękowania przyjęli: instruktorzy ZHP hufca Lubań - Alicja Kołtuń, Dariusz Bielecki, Mariusz Rudnicki, Przemysław Siemaszko, Janusz Waniczek; ratownicy - Robert Sewerczyk i Andrzej Waniczek; Strażnicy Ochrony Przyrody Grupy Rejonowej "Piast" w Lubaniu - Władysław Osinski, Radosław Goś, Mariusz Uzułin, Grzegorz Ziolkowski; funkcjonariusze Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej w Lubaniu - por. Zbigniew Ostrowski, Artur Malejki, Piotr Klincz, Waldemar Zawadzki, Marcin Szelągiewko, Grzegorz Nowak, Grzegorz Kobylkarz, Krzysztof Rycko, Mariusz Krzyżewski, Wojciech Nowik, Tomasz Romaniczuk, Robert Nowak, Mariusz Ziolkowski, Daniel Nasypany, Adam Gebarowski, Tadeusz Sławiński.

Bardzo nisko kłaniamy się w podziękowanie pracownikom Miejskiego Domu Kultury "Osadnik" w Lubaniu za natychmiastowe przyjęcie wszystkich uczestników w swoje progi, pomoc i współpracę w rozwiązywaniu problemów wynikłych z takiego "najazdu".

Na koniec opinia Aliny Obidniak: "W ostatnim roku szkolnym inicjatywa DZIAŁAŃ NA RZECZ MATKI ZIEMI zapoczątkowała szeroki ruch społeczny całego regionu. Stało się to zjawiskiem i wydarzeniem, prezentacją różnorodności, bogactwa pomysłów, wyobraźni grup uczniowskich i ich liderów - pedagogów. Przedstawione programy 40 szkół województwa zdumiewają oryginalnością, dynamiką, artystycznymi formami wyrazu. Ta różnorodność stanowi największe odkrycie".

Wniosek dla wszystkich, dla RCEE, władz wojewódzkich i oświatowych może być tylko jeden: DZIAŁANIA NA RZECZ MATKI ZIEMI pozostają najbardziej inspirującym programem i alternatywą dnia dzisiejszego.

Jestem przekonana, że pozaszkolni przyjaciele młodych ekologów wesprą również mocno ich działania także w roku szkolnym 1995/96.

Agnieszka Wierzbicka

W tanecznym kręgu

Taniec towarzyski na całym świecie cieszy się ogromną popularnością. W Lubaniu, tę piękną dziedzinę propaguje młoda niezwykle utalentowana para: Jacek Hajdasz i Izabela Szczepańska z Jeleniej Góry. Naukę tańca na terenie miasta prowadzą od lutego br. Są mistrzami województwa jeleniogórskiego, a na ostatnich Otwartych Mistrzostwach Polski '95 w Olsztynie zajęli 13 miejsce, co należy uznać za ogromny sukces.

Jacek ma 21 lat i pracuje zawodowo, a 21-letnia Iza jest studentką Akademii Ekonomicznej. Razem tańczą 5 lat, od samego początku w jeleniogórskim MDK u p. Kazimierza Kurzaka. Posiadają międzynarodową klasę "S" w obydwu stylach: standardowym i latynoamerykańskim. Jest to najwyższa kategoria taneczna.

Od czasu pojawienia się tej niezwyklej pary w Lubaniu wielu młodych ludzi pokochało taniec towarzyski na tyle, aby nie poprzestać na poznaniu jego podstawowych tajników. Czy mają szansę na doskonałe umiętności? Jak się okazuje - tak. Młodzi mistrzowie nie chcą poprzestać na organizowaniu kursów tańca. W przyszłości chcieliby założyć w Lubaniu z prawdziwego zdarzenia Klub Tańca Towarzyskiego. Jego członkowie rekrutowaliby się spośród uczestników kursów podstawowych. Miłośnicy tańca towarzyskiego z pewnością wie-

dzą, jakie miałyby to znaczenie dla tu-tejszego środowiska.

Tymczasem prowadzone są kursy roczne. Niedawno odbył się obóz taneczny, będący zamknięciem pierwszego etapu pracy instruktorskiej z młodzieżą. Słów kilka o tym obozie.

Przez kilka ostatnich dni wakacji dziecięce i młodzieżowe pary taneczne poddawane były intensywnym ćwiczeniom (4-6 godzin dziennie) pod okiem instruktorów. Treningi zaczynały się stretchingiem z elementami areobiku, następnie odbywały się ćwiczenia grupowe, a wieczorem - practice. Tego typu zajęcia dają znacznie większe efekty niż normalne. Jest to także pewnego rodzaju forma przygotowania młodych tancerzy do udziału w przyszłych turniejach.

Taniec to nie tylko przyjemność, to także edukacja. Dzięki niemu młodzież uczy się obowiązkowości, kultury, wyrabia w sobie dyscyplinę. Młodzi ludzie uczą się odpowiedzialnego zachowania i współzycia w grupie rówieśników. Jacek i Iza, mimo że są jeszcze bardzo młodzi, doskonale wiedzą, jakie wartości poza estetyką przynosi taniec. - Dla nas - jak mówią - taniec towarzyski jest największą pasją. Jemu podporządkowujemy całe nasze życie... Żyjemy po to, aby tańczyć.

Miejmy nadzieję, że wśród młodych lubanian znajdują swoich naśladowców.

(tk)

50-lecie lubańskiego Liceum Ogólnokształcącego

Program uroczystości:

15 września - piątek

9.00 - Zbiórka w Liceum Ogólnokształcącym, przywitanie i rozdanie okolicznościowych pamiątek,
10.00 - Wymarsz spod szkoły do amfiteatru lub Domu Kultury (w zależności od pogody),
10.30 - Otwarcie zjazdu - okolicznościowe przemówienie dyrektora LO, p. Haliny Bargiel,
11.00 - Przemówienie gości, wspomnienia absolwentów o

szkole,
12.00 - Program artystyczny w wykonaniu uczniów LO,
13.00 - Zakończenie części oficjalnej,
13.30-17.00 - Zwiedzanie szkoły, spotkania z nauczycielami i wychowawcami,
17.00-19.00 - Czas wolny,
19.00 - Bal w hali sportowej ŁOSG,

16 września - sobota

11.00 - Spotkanie przy ognisku na poligonie z konsumpcją i atrakcjami, niezależnie od pogody (czas nieograniczony).

Lista uczestników Zjazdu Absolwentów LO - Lubań (wg zgłoszeń na dzień 7 września 95 r.)

1.	Aksamitowska Alicja	- Warszawa	95.	Moroz Piotr	- Wrocław
2.	Alaszewicz - Dzierżek Alicja	- Wrocław	96.	Mroziński Zbigniew	- Wrocław
3.	Alaszewicz - Zafuska Maria	- Wrocław	97.	Muchowski Mirosław	- Gdańsk
4.	Aleksandrowski Jarosław	- Wrocław	98.	Murawska Lucyna	- Wrocław
5.	Andersz Barbara	- Koszalin	99.	Należyta Krystyna	- Lubin
6.	Bagiński Janusz	- Racibórz	100.	Ogrodniczak Roman	- Wrocław
7.	Balthasar Ewa	- Thier Aupten	101.	Okuniewicz Franciszek	- Luban
8.	Barabola Eugenia	- Wrocław	102.	Oleksyczyn Elżbieta	- Częstochowa
9.	Bartosik Zygmunt	- Luban	103.	Orpizewski Bohdan	- Luban
10.	Bednarek Bożena	- Toruń	104.	Orpizewski Ludwik	- Luban
11.	Bernad Danuta	- Jelenia Góra	105.	Ossowska Violetta	- Luban
12.	Bielas Eugenia	- Wrocław	106.	Otwiniowski Andrzej	- Luban
13.	Biernat Bożena	- Luban	107.	Palowski Tomasz	- Wrocław
14.	Blomka Jerzy	- Jelenia Góra	108.	Patkowska Bożena	- Wrocław
15.	Bloch - Kazimierska Jadwiga	- Zielona Góra	109.	Pich Irena	- Luban
16.	Błocka Wioletta	- Luban	110.	Pieciukiewicz Henryka	- Luban
17.	Bocian Dariusz	- Brzeg	111.	Pieciukiewicz Stanisław	- Luban
18.	Bolesławska Halina	- Lubin	112.	Pietraszkiewicz Henryk	- Warszawa
19.	Borawski Bogusław	- Luban	113.	Pietraszkiewicz Krzysztof	- Warszawa
20.	Brankowski Krzysztof	- Oleśnica	114.	Piller Wacław	- Wrocław
21.	Brusiło Alicja	- Bolesławiec	115.	Pobłocka Jadwiga	- Leśna
22.	Chmura Ewa	- Luban	116.	Pobłocka - Medak Anna	- Leśna
23.	Chmura Waldemar	- Luban	117.	Pobłocki Grzegorz	- Łobez
24.	Chromy Grażyna	- Luban	118.	Podkowa Tadeusz	- Wrocław
25.	Cieniak Ryszard	- Rzeszów	119.	Pomichter Ryszard	- Bolesławiec
26.	Ciupek Zdzisław	- Berlin	120.	Popiołek Krzysztof	- Opole
27.	Cwynar Edward	- Siekierzyn	121.	Pregiel Marzena	- Luban
28.	Cygan Jan	- Luban	122.	Pregiel Piotr	- Luban
29.	Domańska - Klaus Zdzisława	- Radom	123.	Pstrak - Ziarko Alicja	- Luban
30.	Drajczyk Jana	- Wrocław	124.	Pączek Irzyna	- Jelenia Góra
31.	Duczyńska Lucyna	- Luban	125.	Pączek Wiesław	- Jelenia Góra
32.	Duczyński Leszek	- Luban	126.	Rowiński Konrad	- Luban
33.	Dudziński Piotr	- Wrocław	127.	Ruta Ewa	- Wrocław
34.	Debowska Krystyna	- Wrocław	128.	Saganiewicz Małgorzata	- Luban
35.	Dębska Ewa	- Koszalin	129.	Sarzyński Kazimierz	- Świeradów Zdr.
36.	Eider Ludwik	- Warszawa	130.	Sawicka - Mrozińska Maria	- Dąbrowa Górnicza
37.	Filipowicz Romuald	- Luban	131.	Sawicz Tadeusz	- Luban
38.	Francka Mirosław	- Żarska Wieś	132.	Sidorowicz Anna	- Malbork
39.	Frac Danuta	- Luban	133.	Simińska Renata	- Pabianice
40.	Frac Jan	- Luban	134.	Siwek Krystyna	- Włocławek
41.	Gajewska - Sajkiewicz Roswita	- Wrocław	135.	Skalba Marlena	- Luban
42.	Gillert Grażyna	- Wrocław	136.	Skowroński Janusz	- Luban
43.	Gonet Jolanta	- Luban	137.	Skubikowski Tadeusz	- Jelenia Góra
44.	Janusz Grażyna	- Legnica	138.	Sławińska Krystyna	- Luban
45.	Grobel Elżbieta	- Luban	139.	Słodowa Krystyna	- Brzeg Dolny
46.	Grochala Bogusława	- Zgorzelec	140.	Ślupska Maria	- Legnica
47.	Guz Andrzej	- Świdnica	141.	Sobiech Klaudia	- Jelenia Góra
48.	Gąsiorek Jadwiga	- Luban	142.	Sobstel Ryszard	- Warszawa
49.	Hajduk Andrzej	- Opole	143.	Stadnik Emil	- Wrocław
50.	Hartmann Rajmund	- Luban	144.	Stankiewicz Krystyna	- Wrocław
51.	Hołod Teresa	- Luban	145.	Stasiewicz Julian	- Warszawa
52.	Ignaszak - Bibik Krystyna	- Poznań	146.	Struzik Krystyna	- Kędzierzyn Koźle
53.	Imiolek Jolanta	- Biedrzychówce	147.	Stępek Józef	- Warszawa
54.	Jackiewicz Stanisław	- Luban	148.	Supińska Ewa	- Luban
55.	Jagoda Romualda	- Wrocław	149.	Systo Wojciech	- Wrocław
56.	Jakimiec Andrzej	- Świdnica	150.	Szmigiel Danuta	- Lubin
57.	Janikowska Dorota	- Luban	151.	Szozda Henryk	- Hannover
58.	Jarzyna Wanda	- Wrocław	152.	Szpila Janina	- Twardogóra
59.	Jaworska Krystyna	- Leśna	153.	Szyszkowicz Lech	- Luban
60.	Jaworska - Ogiółda Grażyna	- Jaworzno	154.	Szysko Adam	- Koszalin
61.	Jóźwicki Michał	- Warszawa	155.	Śliwińska Maria	- Wrocław
62.	Józefowicz Grażyna	- Luban	156.	Śmigiel - Cios Małgorzata	- Kołobrzeg
63.	Karlsson Halina	- Finnerdja	157.	Tomaszewska Irena	- Luban
64.	Kasubka Walentyna	- Wałbrzych	158.	Tomaszewski Rafał	- Luban
65.	Kłos Tadeusz	- Złotoryja	159.	Tomaszewski Zbigniew	- Luban
66.	Komendziński Ernst	- Düsseldorf	160.	Trefler - Cieśliska Krystyna	- Legnica
67.	Kopff - Żurawska Beata	- Luban	161.	Truch Anna	- Opole
68.	Kosikowski Stanisław	- Gryfów Śl.	162.	Truch Janusz	- Opole
69.	Kozłowski Renata	- Wiedeń	163.	Trześniewska Barbara	- Luban
70.	Krzyśko Jan	- Żagań	164.	Turska Emilia	- Warszawa
71.	Kuciński Zbigniew	- Sosnowiec	165.	Uryga Janina	- Wrocław
72.	Kulik Anna	- Kwidzyn	166.	Wachowski Grzegorz	- Euskirchen
73.	Kulik Jerzy	- Kwidzyn	167.	Wiśniewska Ewa	- Zgorzelec
74.	Kuliński Krzysztof	- Wrocław	168.	Woźny Andrzej	- Wałbrzych
75.	Kupczak Irena	- Poznań	169.	Wojczuk Karolina	- Puławy
76.	Kurpisz Ewa	- Szklarska Poręba	170.	Wojstawowicz Mirosław	- Olszyna
77.	Kąca Jolanta	- Luban	171.	Wojtkiewicz Krystyna	- Olszyna
78.	Labota Aniela	- Ząbów	172.	Wolnicki Jan	- Kozy
79.	Ludward Bożena	- Luban	173.	Wróblewska - Skąpska Alicja	- Świdnica
80.	Luftman Grażyna	- Poznań	174.	Wójcicka Wiesława	- Luban
81.	Machawski Maciej	- Warszawa	175.	Wójcicki Zbigniew	- Luban
82.	Machnik Bożena	- Świeradów Zdr.	176.	Zawicka Wiesława	- Głogów
83.	Maciejak Krystyna	- Sulechów	177.	Zdobylak Urszula	- Luban
84.	Majewicz Andrzej	- Luban	178.	Zielińska Elżbieta	- Wrocław
85.	Małek Bożena	- Wrocław	179.	Zlenniges Wiesława	- Złamienburg
86.	Małodyńska Agnieszka	-	180.	Zuchewicz Tadeusz	- Zielona Góra
87.	Manierski Andrzej	- Ludwigshafen	181.	Zygarowicz Maria	- Poznań
88.	Marian Przybylski	- Krosno	182.	Zabski Tadeusz	- Wrocław
89.	Mazalewski Tadeusz	- Oświęcim	183.	Zemietro Jolanta	- Luban
90.	Medak Edward	- Leśna	184.	Żurawski Krzysztof	- Luban
91.	Michalik - Dłogosz Irena	- Luban	185.	Żółtańska Wioletta	- Luban
92.	Mleczak Danuta	- Warszawa	186.	Łoś Bronisław	- Włodowice
93.	Mleczak Ludwik	- Jelenia Góra	187.	Szafraniec Edward	- Luban
94.	Młynarczyk Anna	- Ostrów Wlkp.			



PRODUKCJA MONTAŻ



OKIEN I DRZWI PCV

zgodnie z życzeniem klienta

HÖRNER Spółka z o.o.
59-860 Gryfów Śl.
ul. Rzeczna 30 tel/fax (0-796-13)245

Wystawa czynna od godz. 8.00 do 17.00

SCHÜCO
INTERNATINAL

ŚWIADECTWO Nr 1073/94

POSZUKUJEMY AKWIZYTORÓW
OFERUJEMY KORZYSTNE ZAROBKI

ARTYKUŁY BIUROWE

- papiery komputerowe DRESCHER, kserograficzne, laserowe, atramentowe, maszynowe, kalki,
- taśmy (kasety) barwiące, atramenty do drukarek i maszyn piszących, korektory,
- tonery do kserografów i drukarek laserowych,
- kserografy, telefaxy, maszyny do pisania i liczenia, bindownice, metkownice itp.,
- druki, pieczątki, wyroby papiernicze i wiele innych,

oferuje:

TOMA HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PAPIERNICZYCH

Lubań, ul. Zgorzelecka 18, tel. 29-04, fax. 28-33

Sprzedaż w godz. 9.00-15.00

Przyjmujemy zamówienia telefonicznie i dostarczamy towar własnym transportem.

Dla stałych i hurtowych odbiorców rabaty.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO

"ALMEX"

ZGORZELEC UL. KOŚCIUSZKI 12A
wjazd od ulicy Okrzei
TEL. 564-64

CZYNNA CODZIENNIE W GODZ. 7.00 - 16.00
W SOBOTY W GODZ. 7.00 - 14.00

**OFERUJEMY PO KONKURENCYJNYCH
CENACH BARDZO SZEROKI
ASORTYMENT TOWARÓW**

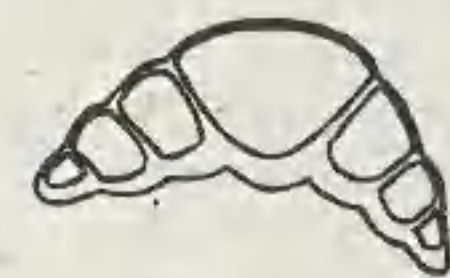
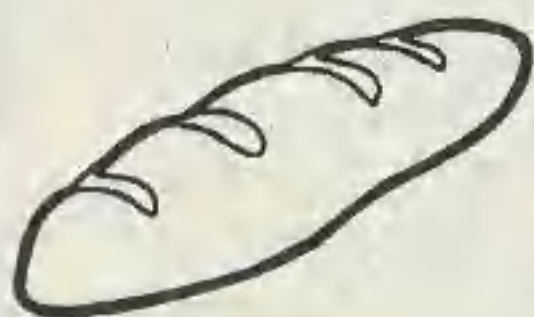
- szkło gospodarcze i użytkowe (również na indywidualne zamówienia dla gastronomii)
- wyroby z plastiku w szerokim asortymencie (sztuczne)
- porcelana dla gastronomii i dla potrzeb domowych
- torbki HDPE reklamowe, opakowania jednorazowe
- czerpatki foliowe kolorowe
- szkło francuskie w cenie importera
- ręczniki papierowe, papier ścierny, spójny, worki na śmieci
- wycieraczki sznurkowe, sznurkowo-szczotkarskie, wyroby szczotkarskie
- drobny sprzęt gosp. domowego, komplety łazienkowe itp.
- wyroby emaliowane, drabiny aluminiowe, szeroki wybór folii metalizowanych
- sztuczne renowowanej firmy POLWID
- meble ogrodowe, parasole, grille ogrodowe, tacki do grilla, węgiel drzewny, krzesła dziecięce

ORAZ WIELE INNYCH TOWARÓW
NASZ ASORTYMENT ZAWIERA PONAD 2.500 POZYCJI

Przy płatności gotówką stosujemy upusty.
Dla stałych odbiorców korzystne terminy płatności.
Towar dowozimy własnym transportem

ZAPRASZAMY
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

ŚWIEŻE I ZDROWE PIECZYWO!



Oferujemy do sprzedaży:

* Piekarnia - ul. Mikołaja - chleb, bułki zwykłe, kajzerki, Lubień, tel. 25-19 obwarzanki, bułka tarta itd.

* Piekarnia - ul. Zawidowska - chleb, bułki zwykłe, chleb "Smyk", chleb żytni itd.

* Piekarnia - ul. Rzemieślnicza - chleb, bułki zwykłe, chleb żytni z dodatkami, kajzerki, obwarzanki itd.

**Blizsze informacje na temat współpracy
można uzyskać pod nr tel. 29-66.**

Firma Handlowa "MOZAKA"

Lubań, ul. Spółdzielcza 12, tel. 21-57
(w bramie Hurtowni PHS, naprzeciw apteki)

oferuje szeroki asortyment materiałów:

- * płytki ceramiczne ściennie i podłogowe "Opoczno",
- * płytki ściennie i podłogowe - import z Hiszpanii,
- * kleje i fugi,
- * narzędzia do układania płytek,
- * listwy wykończeniowe do płytek

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu.

Zapraszamy codziennie w godz. od 10.00 do 17.00,
w soboty w godz. od 10.00 do 14.00

PHU "ATAGRA"

Lubań, ul. Tkacka 14
(przy postoju bagażówek)

Prowadzi skup:

- * złomu,
- * metali nieżelaznych,
- * makulatury.

■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ATRAKCYJNE CENY!

Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-16.00
w soboty w godz. 8.00-14.00

Haki Holownicze

Zbigniew Terlecki

Montaż haków holowniczych
do samochodów osobowych
i dostawczych
z 2-letnią gwarancją.

59-813 Giebułtów 113 - tel. 134-576

W bazie ZHP "Grodzisko" w Lubaniu ruch i gwar. To spotkali się uczestnicy obozu harcerskiego w Tatarce. Postanowiliśmy z nimi porozmawiać.

Lato pod znakiem szarej lilijki

- Wielu mieszkańcom Lubania wypoczynek letni dzieci kojarzy się z bazą hufca Lubania w Mrzeżynie. Znacznie mniej mówi się o ośrodku w Tatarce, położonym nad Jeziorem Rudno w woj. zielonogórskim...

- Być może dlatego, że jest to stacja przede wszystkim dla harcerzy i z taką ideą przed siedmiu laty tam ją po raz pierwszy zorganizowano - początkowo jako ośrodek żeglarski. Tatarca nie jest obozem w swoim założeniu przynoszącym dochody materialne. Jej znaczenie ma zupełnie inny wymiar. To kadra instruktorska, która właśnie tam zdobywa szlify. Podejmując bezpłatnie obowiązki powoduje, że ten obóz jest najtańszy i pozwala zapewnić wypoczynek wielu harcerzom z jednej drużyny, a tym samym stworzyć sposobność do pełniejszej integracji jej członków. Młoda kadra instruktorska hufca Lubania to "absolwenci" Tatarci.

- Jaka jest idea programowa waszego obozu?

- Pokazać dzieciom inny sposób na życie. Udowodnić i nauczyć, że można bawić się doskonale bez cywilizowanych szumów, a ognisko i gitara potrafią zastąpić mass-media.

- Koncepcja pracy harcerskiej zakłada, że obozy letnie są praktyczną formą wcielania w życie wiedzy zdobytej w ciągu roku. Co zakładał wasz program?

- W trakcie roku zastępów w drużynach zdobywali wiedzę na kursie; natomiast w Tatarce prowadzimy pełne szkolenie, ale tylko z jednego tematu: "samarytanka" - czyli udzielania pierwszej pomocy. Prowadzimy też edukację żeglarską i tu kładziemy główny nacisk na praktyczne sprawdzenie wiedzy zdobytej w trakcie szkoleń rocznych.

- Tatarca przez swoje położenie stwarza dogodne warunki do edukacji ekologicznej. Czy bliskie są wam proponowane przez Laboratorium Samorozwoju

przy Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej w Jeleniej Górze zagadnienia filozofii ekologicznej ujętej w cztery cykle: - Człowiek w związku z sobą. - Człowiek w związku z drugim człowiekiem. - Człowiek w związku ze środowiskiem. - Człowiek w związku z kosmosem?

- Oczywiście. To dla nas jednoznaczne. Program każdego obozu harcerskiego musi mieć te aspekty na uwadze. Tatarca daje nam olbrzymie wprost możliwości. Mieszkając w lesie uczymy dzieci życia z sobą, z lasem. Pokazujemy, że las nie jest straszny, trzeba go tylko pokochać. Dlatego też prowadzimy wiele zajęć w terenie. Choć nie tylko. Dzieciaki mają możliwości samorealizacji we własnych formach działania. Tego roku doskonale były teatryki kukielkowe ich autorstwa. Jedną z drużyn wystawiła spektakl "Szkodliwość nałogów". Czy ktoś widział, jak kukielka z jabłka pali papierosy i jaki jest tego efekt? Takiej antyreklamy nie wymyślił żaden dorosły.

- W skautingu zachodnim są bardzo popularne dwu-trzydniowe "wyprawy w nieznane". Jak to jest u was?

- Podobnie. Oto jeden z naszych scenariuszy. Podobóz żeglarski "1852 mila morska". Rano: Alarm przeciwpożarowy. Trzeba zwinąć namiot, zapakować materace i spakować plecaki na kilka dni. Instruktorzy przeprowadzają obóz nad Jeziorem Wilcze. Na przygotowanej polanie młodzi żeglarze

rozbijają biwak i to szybko, bo czeka nowe zadanie: wykonać mapy terenu Jeziora Wilcze i Rudzieńskiego oraz opracować drogę powrotną do Tatarci. Potem należy zbudować samodzielne kuchnie polowe i przygotować ciepły posiłek. Wieczór kończy ognisko, a potem zapada cisza. Jest 1.00 - alarm na biwaku i alarm w Tatarce. Grupa biwakowa zamienia się w rannych wg wylosowanych "dolegliwości". W Tatarce podobóz "Stowarzyszenie Złamanej Lancy" otrzymuje wiadomość, że na polanie w lesie rozbił się samolot, są ranni, trzeba ich odszukać i udzielić pierwszej pomocy, a potem przy pomocy zrobionych przez "rozbitków" map wrócić do obozu. WRÓCILI! - Mapy były tak dobrze zrobione, że weszły do zbioru fachowej dokumentacji, a ich walory kartograficzne okazały się lepsze niż mapy Nadleśnictwa Sulechów. W trakcie tego typu gier harcerze mają najlepszą okazję do zdobywania sprawności i stopni harcerskich. Instruktorzy zaś mogą zrealizować to czego nauczycieli się na kursach w Załęczu - Harcerskim Ośrodku Szkoleniowym.

- W "Grodzisku" spotykam zastępową 39 DH "Wędrowcy" z Kościelnika Anię Cioma. Ciekawe, jakie są jej wrażenia?

- Te trzy tygodnie bardzo szybko minęły. Było co robić, nie było czasu na nudę. Świetna kadra zorganizowała nam wypoczynek, zabawę i naukę, choć tej nauki nikt nie odczuwał.

- Co było dla was najwię-



kszym przeżyciem?

- Alarmy nocne, gry ratownicze i "Chrzest morski". To wspaniałe przeżyć taki "chrzest" w głębi ładu.

- Czy twoi przyjaciele, drużyny i druhowie planują przyszłe wakacje w Tatarce?

- Tak. Bardzo wielu chce się tam znowu spotkać z harcerską przygodą. "Bo tu przyjeżdża fajna wiara. Czasem grają na gitarach, czasem nie. I dobrze jest, bo nie jest źle".

- A komu chcecie podziękować?

- Druhowi Stanisławowi Leszczyńskiemu za to, że Tatarca istnieje; kadrze instruktorskiej i

gospodarczej za to, że chcą; dzieciakom za to, że świetnie się bawią i bawiąc uczą się; i tym, na szczęście, nielicznym oponentom za to, że mobilizują i motywują nas dodatkowo do jeszcze lepszej i bardziej wyteżonej pracy.

Z pfm Robertem Swerczykiem - komendantem podobozu kursu zastępowych i pfm Maciejem Jabłońskim - bosmanem rozmawiała

Agnieszka Wierzbicka

- współpracownik Laboratorium Samorozwoju przy Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej w Jeleniej Górze (RCEE)

Ewa wpadła do mnie ze złym błyskiem w oku. Kawy nie chciała twierdząc, że ma wystarczająco wysokie ciśnienie. Przy herbacie zaczęła opowiadać.

- Wiesz, że lubię robić zakupy w naszych lubuskich sklepach. Towaru zatrzęsienie - do wyboru, do koloru, aż oczy rwie. Ale spróbuj wybrać się po coś konkretnego - jakieś zwykłe spodnie, czy buty. Zazwyczaj nie kupisz, bo albo rozmiar nie ten, albo fason. Te luki w zaopatrzeniu złośliwie ujawniają się właśnie wtedy, kiedy krążymy po sklepach z właściwą sumą pieniędzy. Najatrakcyjniejsze towary zauważamy właśnie wtedy, kiedy w kieszeni pusto.

Czasem to "łazenie po sklepach" bywa kłopotliwe. Niektóre, zwłaszcza młode, sprzedawczynie są wręcz nadskakujące: "W czym mogę pomóc?", "Co panią interesuje?". Najczęściej odpowiadam, że dziękuję, poradzę sobie, potrzebuję mi rzecz wybiórę sama. Doceniam jednak dobre chęci i uprzejmość ekspedientek, które swoją pracę opierają na dobrych wzorcach pochodzących z Zachodu. Jakże inne wrażenie robi dziś wizyta w sklepie w porównaniu z "tamnymi latami", kiedy to naburmuszona jejność miała zwyczaj powarkiwać "nie ma", a jej rozchichotana młodsza koleżanka wściekała się, że jej przerwano flirtowanie. Dziś takie "chichotki" można jeszcze spotkać w sklepie

obuwniczym pana Twardowskiego, więcej już chyba nigdzie. Ludzie nie ci, czasy nie te - i bardzo dobrze. Dlatego jestem bardzo zdziwiona tym, co dziś, w samej końcówce sierpnia spotkało mnie w kilku kolejnych sklepach.

W jednej z hurtowni spożywczych pani nie chciała mi sprzedać kawy, bo jeszcze nie wiedziała, ile ma kosztować. Właśnie otrzymała nowy towar i ceny nie jest w stanie podać. W końcu wyjaśniło się, że chodzi mi o tę kawę, której cenę akurat znała, więc wszystko skończyło się dobrze.

Sklep z artykułami gospodarstwa domowego przy ul. Dąbrowskiego. W środku prawie pusto. Młoda sprzedawczyna zajęta jest wypisywaniem jakichś dokumentów nabywcom pralki automatycznej. Starsza - tak bardzo zaabsorbowana jest rozmową ze sprzedawcą z sąsiedniego stoiska, że zupełnie nie zwraca na mnie uwagi. Po chwili dołączył do mnie jakiś starszy pan i stojmy już razem przy ladzie nie zauważani

przez nikogo. Trwa to dobrych kilka minut, rozglądamy się niepewnie, czy aby nie staliśmy się przeżroczystości. Czujemy się jak intruzy, a nie jak oczekiwani klienci. Starsza pani nadal trajkocze, my stojmy. W końcu - po przybiciu pieczęci, wypisaniu różnych "kwitów" obsługuje nas młoda sprzedawczyna. Wreszcie stałam się posiadaczką upragnionych wtyczek!

W sklepie pasmanteryjnym przy pl. 3 Maja dwie sprzedawczynie i trzech klientów. Młoda ekspedientka zajęta jakąś koleżanką i jej mamą - osobami wyjątkowo niezdecydowanymi. Starsza sprzedawczyna chodzi z zaplecza za ladę i odwrotnie "nie widząc", że czekam. Kiedy po dłuższej chwili panie zdecydowały się w końcu na zakup zapięczki dla noworodka - zaczęło się wybieranie sznurowadeł. Młoda sprzedawczyna wyciąga kolejną parę, odkłada - te za długie, tamte za krótkie, inne za grube. Panie dyskutują nad ważkim problemem ja-

kości sznurowadeł, a mnie skacze ciśnienie. Wychodzę i kupuję kawałek gumy w sklepie przy ul. Grunwaldzkiej, gdzie nadal klient jest osobą oczekiwaną i pożądaną. Nawet wtedy, kiedy kupuję kawałek gumy.

Nabrałam ochoty na coś słodkiego, więc idę do "Wieśniaka", żeby w stoisku z wypiekami kupić kawałek ciasta. Jest godzina 16 z minutami. Panią obsługującą stoisko umieszcza blachę z ciastka-

mi na zapleczu i właśnie wychodzi. Muszę obejść się smakiem, po raz kolejny zresztą. Stało się już regułą, że panią z tego stoiska zawsze bardzo się śpieszą. Po 16-tej trudno tam coś kupić, choć towar zostaje. Szkoda, bo wypieki mają tam smaczne i niezbyt drogie. Wielu klientów odchodzi "z kwitkiem". Jakaś pani mówi, że aby tu coś kupić, trzeba się chyba "urwać" z pracy. Ciekawe, czy właściciel stoiska wie, jakie ma bystre ekspedientki.

Do domu wracałam z wysokim poziomem adrenaliny. Po drodze zastanawiałam się, co się dzieje. Czy "wraca stare", czy też może to tylko taki dzień, rozleniwiony końcówką kanikuły. Jedno jest pewne - nie był to dla mnie dobry dzień - mówi Ewa dopijając herbatę.

LTD

Zły dzień



ALARM SYSTEM

Andrzej Bielek
Młsk, ul. Bohaterów znad Nysy 7/7
tel. (076) 134-450

Bezpieczeństwo nie ma ceny - zabezpiecz swoją firmę, zabezpiecz swój dom.

Mikroprocesorowe systemy alarmowe (z atestem):

- * włamaniowe,
- * pożarowe,
- * antyalarmy z blokadą,
- * blokady tytanowe,

dla biur, sklepów, domów itp.

Bieg Solidarności



Niezwykłym i niecodziennym akcentem załoga lubańskiego ZNTK-u uczciła 15-lecie powstania "Solidarności".

5 września br. z inicjatywy Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" odbył się II Bieg Uliczny o Puchar Prezesa Zarządu ZNTK SA na dystansie 2300 m. Na starcie zlokalizowanym na terenie zakładu obok figurki św. Katarzyny - patronki kolejarzy, stanęło 33 zawodników. Wśród nich były trzy kobiety. Zgromadzona wzdłuż trasy załoga ZNTK, która na ten czas przerwała pracę, niezwykle gorąco oklaskiwała uczestników biegu. Jego zwycięzcą został pracownik tego zakładu Adam Dziędziola, który z rąk prezesa otrzymał puchar oraz nagrodę pieniężną w wysokości 5 mln starych zł. Drugi był Adrian Semeńnik (nagroda 3 mln starych zł), trzeci Mirosław Kołodziejczak (nagroda 1 mln starych zł) - obaj pracownicy ZNTK. W kategorii B (zawodnicy powyżej 36 lat) zwyciężył Dariusz Tokci - pracownik lubańskiego PKS-u, zdobywając nagrodę w wys. 1 mln starych zł. Wśród pań pierwsze miejsce zajęła Krystyna Szulc (nagroda 2 mln starych zł), drugie - Grażyna Barańska (1 mln starych zł), obie z Lubańskiej Bawelny, a trzecie - Anna Karpiej z ZNTK (500 tys. starych zł). Najstarszym zawodnikiem biegu był Zbigniew Nowakowski, który otrzymał nagrodę w wys. 1 mln starych zł. Wszyscy zawodnicy, którzy ukończyli bieg otrzymali dyplomy pamiąt-

kowe. Poniżej prezentujemy listę uczestników:

Wiesław Kusiakiewicz (4 miejsce) - OFM Olszyna, Grzegorz Marciniak (5) - ZEHS Lubań, Piotr Żygadło (6) - ZNTK, Piotr Kowal (7) - LB Lubań, Piotr Furgal (8) - ZNTK, Marek Świrski (9) - "Dolwis" Leśna, Ryszard Błaszczak (10) - LB, Robert Bednarek (11) - ZNTK, Roman Waliński (12) - Dolwis, Dariusz Roztocki (13) - Dolwis, Ryszard Sawicki (14) - ZEHS, Jerzy Michnowicz (15) - ZNTK, Andrzej Kadłubowski (16) - ZEHS, Adam Iwanowski (17) - ZEHS, Stanisław Francuz (18) - OFM, Adam Bobo (19) - ZNTK, Zdzisław Domagański (20) - ZNTK, Zbigniew Nowakowski (21) - ZNTK, Krystyna Szulc (22) - LB, Grażyna Barańska (23) - LB, Anna Karpiej (24) - ZNTK. Czterech zawodników nie ukończyło biegu, pięciu startowało poza konkursem.

Wśród zaproszonych na imprezę gości znajdowali się: Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ryszard Matusiak, który wręczał nagrody zwycięzcom oraz Przewodniczący MKK Zbigniew Bukiewicz.

Słowa uznania za przeprowadzenie tego sportowego widowiska należą się jego organizatorom: Komisji Zakładowej oraz Zarządowi Spółki ZNTK SA, którzy ponieśli niemały trud organizacyjny i finansowy.

Tekst i zdjęcia: K.Kiljan



WAŻNE ADRESY I TELEFONY

POGOTOWIA

-Pogotowie Ratunkowe	- 999
-Straż Pożarna	- 998
-Policja	- 997
-Pogotowie ciepłe	- 993
-Pogotowie gazowe	- 26-35
-Pogotowie sieci elektrycznej	- 26-80

TELEFONY KIERUNKOWE

-Wrocław	- 71
-Jelenia Góra	- 75
-Zgorzelec	- 78
-Gryfów Śl.	- 13
-Leśna	- 11
-Siekierczyn	- 17
-Platerówka	- 16
-Olszyna	- 12

SŁUŻBA ZDROWIA

-Szpital Rejonowy	- 20-52
-Przychodnia ZOZ ul. Okrzei 6	- 25-35

APTEKI

-ul. Łokietka 24	- 31-40
-ul. Spółdzielcza 9	- 20-79
-ul. Chrobrego 1	- 59-78
-ul. Tkacka	- 31-67

WYMIANA WALUT

-Bank Pl.3 Maja 16	- 20-23
-PKO ul. Bankowa 9b	- 22-60

BANKI

-Bank Zachodni SA	- 20-23
-Bank Spółdzielczy	- 29-30
-Bank Gospodarki Żywnościowej	- 20-76
-Bank PKO ul. Bankowa 9b	- 22-60

POSTÓJ TAKSÓWEK

-ul. Żmierskiego	- 26-26
------------------	---------

POSTÓJ BAGAŻÓWEK

-ul. Graniczna	- 40-64
----------------	---------

SZKOŁY

-"ABOR" Szkoła Menedżerów	- 22-72
-Liceum Ogólnokształcące	- 28-85
-Zespół Szkół Ekonomicznych	- 22-61
-Państwowa Szkoła Muzyczna	- 28-91
-Zespół Szkół Zawodowych Nr 1	- 25-30
-Zespół Szkół Zawodowych Nr 2	- 26-78
-Zespół Szkół Roln.	
Biedrzychowice	- 15-70
-Szkoła Zaw.przy OFM Olszyna	- 29-50
-Szkoła Podstawowa Nr 1	- 29-57
-Ośr. Szkolno-Wychowawczy	- 22-96
-Szkoła Podstawowa Nr 3	- 23-71
-Szkoła Podstawowa Nr 4	- 23-95
-Szkoła Podstawowa Nr 5	- 22-32
-Szkoła Podstawowa Nr 6	- 26-67
-Szkoła Podstawowa Nr 7	- 22-18

INNE

-Informacja	- 913
-Biuro napraw telefonów	- 914
-Nawianie telegramów	- 905
-Nawianie rozmów	- 900
-Informacja kolejowa	- 910
-Informacja PKS	- 29-20
-Rada Miejska Lubania	- 40-89
-Urząd Rejonowy Lubań	- 20-11
-Urząd Miasta Lubania	- 40-86
-Urząd Gminy Lubań	- 30-27
-Urząd Miasta i Gminy Gryfów	- 13-553
-Urząd Miasta i Gminy Leśna	- 21-68
-Urząd Gminy Olszyna	- 35-50
-Urząd Gminy Siekierczyn	- 17-50
-Urząd Gminy Platerówka	- 16-90
-Urząd Skarbowy Lubań	- 40-48
-Delegatura Paszportów	- 35-46
-Rejonowy Urząd Pracy	- 25-48
-Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	- 39-42
-Gminny Ośrodek Pomocy Społ.	- 20-50
-ZUS O/Lubań	- 33-12
-Telewizja KOMSAT	- 33-86
-Telewizja STUDIO S	- 46-08
-Miejski Dom Kultury	- 27-72
-Biblioteka	- 24-69
-USC	- 22-58
-Muzeum	- 32-13
-Kino "WAWEL"	- 29-77
-MOSiR	- 26-88
-Hotel MOSiR	- 28-46
-Straż Miejska	- 30-78
-PZU	- 38-73
-PTTK Oddział Lubań	- 24-23
-Dekanat Rzymsko-Katolicki	- 45-85
-San.-Epid. Stacja Terenowa	- 28-58
-Wodociągi	- 22-13
-Mi. Dom Kultury	- 27-49
-Telefon zaufania	- 49-99

Zapowiedzi filmowe

Kino "Wawel" w Lubaniu

poleca:

* "KONGO" - USA'95, od lat 15, seanse 14,16,17.09. o godz.17.00 i 19.00. Cena biletu 5,20 zł. Czas projekcji 100 min.

Sensacyjno-przygodowy film akcji w reż. FRANKA MARSHALLA ("Pajaki", "Alive - dramat w Andach") na podstawie powieści Michaela Crichtona ("Jurassic Park"). Grupa amerykańskich naukowców zostaje uwięziona w Afryce przez inteligentne i bardzo niebezpieczne goryle. Egzotyczna sceneria służy za tło konfliktu praw natury i ludzkiej zachłanności.

We wrześniu dla klas starszych szkół podstawowych najnowsza wersja przygód owczarka collie "LASSIE" - USA'94 (lektura klasy VI-tej) oraz

indywidualnie i dla szkół średnich niezwykle film religijny o zakonnicach, jednej z najbardziej znanych na świecie Polek - "FAUSTYNA" Polska'94.

W październiku super-hity komercyjne jesieni: "CASPERS" - komedia o przyjaznym duszku i "BATMAN FOREVER" - III część przygód bohatera popularnego komiksu!

Kino zaprasza!



Weseli i hojni

(Gryfów Śl.) 3 września na boisku Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Gryfowie odbył się Festyn Hobbystyczny. Jego organizatorem była sekcja plastyczna, działająca przy tym ośrodku, która postanowiła w ten niecodzienny sposób zdobyć pieniądze na wyposażenie swojej pracowni. Na ten niezwykle piknik zaproszono mieszkańców grodu wraz ze swoimi hobbystycznymi zbiorami. Jak pokazała rzeczywistość, największą pasją gryfowian są stworzenia żywe,

dominowały psy, koty, żółwie..., choć swoje zbiory prezentowali także młodzi filatelisci, numizmatycy... Dużą popularnością i hojnością cieszyła się loteria fantowa, która została wykupiona przez uczestników festynu jeszcze przed zakończeniem imprezy. W jej trakcie odbyła się także

aukcja zwierząt przywiezionych z jeleniogórskiego schroniska, dzięki której sympatyczny piesek znalazł wyczekiwaną opiekunkę. Ponadto można było spróbować pszczelego miodu prosto z pasieki, kupić atrakcyjną książkę na kiermaszu, zaopatrzyć się w słodkości oferowane przez festynowy

bufet. Prawdziwą nieklamana atrakcją był happening zaprezentowany przez plastyczną grupę "PŁAWNA 9" i Dariusza Milińskiego, przyjęty z dużym zainteresowaniem. Kilka godzin trwająca impreza podobała się uczestnikom, a organizatorom przyniosła oczekiwane efekty.

(kk)

Miejski Dom Kultury w Lubaniu poleca:

*13.09., g.19.30 - Powakacyjne popisy dzieci i młodzieży z zespołów tańca towarzyskiego oraz spotkanie organizacyjne,
*15.09. - Uroczystości 50-lecia lubańskiego LO,
*19.09., g.16.00 - Wycieczka dla dzieci po jesienne plony,
*20.09., g.17.00 - Gry i zabawy przy muzyce "Powitanie jesieni",

*22-26.09. - Wystawa okazów jesiennych plonów,
*27.09. - Uroczyste spotkanie młodzieżowego klubu muzycznego,

*30.09., g.17.00 - Spotkanie z poezją nieprofesjonalną.

Komunikaty:

* Od 5 września br. przyjmowane są zapisy do następujących zespołów:

- tańca nowoczesnego,
- piosenki i ruchu,
- teatralnego,
- poetyckiego (żywego słowa) oraz sekcji plastycznej

* W styczniu przyszłego roku, w ramach działalności kawiarnianej Dom Kultury w Lubaniu pragnie zorganizować imprezę rozrywkową p.t. "Lubański par czar". Chętnych prosimy o zgłaszanie się. Aby podjąć działania organizacyjne potrzebna jest pewność, że są w Lubaniu odważni ludzie.

Jest nadzieja, że znajdą się i sponsorzy tej imprezy.

"Babie lato"

Zarząd Pracowniczych Ogródków Działkowych "Pomona" wraz z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Lubaniu zaprasza 16 września br. na imprezę rekreacyjną dla wszystkich pt. "Babie lato".

Program imprezy przewiduje m.in. gry i zabawy dla dzieci, konkursy rodzinne, a na jej zakończenie wspólną zabawę przy ognisku. Spotkanie rozpoczyna się o godz. 16.00 na terenie Ogródów Pracowniczych "Pomona" w Lubaniu.

dz

Miejska Biblioteka Publiczna w Lubaniu

poleca we wrześniu:

- Wystawki okolicznościowe
- * Wybuch II Wojny Światowej - Wypożyczalnia dla Dorosłych. Filia Nr 1,2,4.
- * 25 rocznica śmierci Jana Izzydora Sztajdyngera - Wypożyczalnia dla Dorosłych.
- * 40 rocznica śmierci Lucyny Krzemienieckiej - Oddział dla Dzieci, Filia Nr 1,2.
- * Rocznicą śmierci Zbigniewa Nienackiego - Filia Nr 1,2,3,4.
- * 21 września, g.12.00 - spotkanie z kombatantem - "Wspomnienia z okresu wojny" - Wypożyczalnia dla Dorosłych Rynek-Ratusz.
- * 22 września, g.14.00 - konkurs rysunkowy - "Ilustrujemy książki Lucyny Krzemienieckiej" - Oddział dla Dzieci Rynek-Ratusz.
- * 27 września, g.10.30 - lekcja biblioteczna, "Zostajemy czytelnikami MBP Filii Nr 3" - Filia Nr 3 Osiedle Piast.

Ogłoszenia drobne

Kupię, sprzedam, zamienię...

* Mieszkanka Lubania odkupi niedrogi czarno-biały telewizor zasilany na baterie. Wiadomość: w redakcji.

* Poszukuję mieszkanie do wynajęcia: co najmniej jeden pokój, kuchnia, łazienka. Na wiadomość czekam pod lubańskim numerem telefonu 31-38 w godz.8.00-18.00. Sprawa pilna.

* Sprzedam tanio używany piec c.o. żeliwny "Camino" - pow.grzew.1 m kw. Wiadomość: Lubań, tel.27-27 po g.16.00.

* Sprzedam psa rasy rottweiler - 7 miesięcy. Telefon 33-94 do godziny 18.00.

* Kupię będące w dobrym stanie koła drewniane opasane metalową obręczą od wozu konnego, o średnicy od 0,5 do 1 m.

Wiadomość: Lubań, tel.61-74.

* Wynajmę na dłuższy okres czasu lub kupię 2-pokojowe mieszkanie na terenie Lubania.

Wiadomość: Lubań, tel.służbowy 25-84 w godz.9.00-15.00.

Zguby:

* Zagubiona została legitymacja szkolna na nazwisko Sławomir Korcz zamieszkały w Lubaniu

* Młode małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia (2-3 pokojowe) na okres 2 lat.

Wiadomość: Lubań, tel. 49-16, 42-27 po godz.16.00.

Uwaga!

Ogłoszenia drobne zamieszczamy bezpłatnie!

1 cm kw. tylko 40 gr
(5 powtórzeń -10% bonifikaty)

dokończenie ze str. 1

Stefka była młodą Polką osiedloną wraz z rodzicami na takiej polsko-ukraińskiej wsi. W tej samej miejscowości mieszkała jej dwudziestoparoletnia siostra - młoda mężatka, matka 3-letniego dziecka. Bardzo się kochały, dlatego Stefka często do niej wpadała choć na chwilę. Któregoś dnia jednak nie zastała siostry w domu. Po pokoju chodził zdenerwowany szwagier, starając się uspokoić płacząc dziecko. Powiedział, że Helene od wczoraj nie ma w domu. Z jego wypowiedzi wynikało, że poprzedniego dnia po południu wyszła z domu do niedalekiego Czortkowa, aby zanieść jedzenie przebywającemu w więzieniu sąsiadowi. Prosiła ją o to wręcz nachalnie starsza sąsiadka.

W tym czasie w czortkowskim więzieniu było wielu aresztowanych Polaków. Nikt ich tam jednak nie karmił i gdyby nie pomoc rodzin, pomieriliby z głodu.

Helena była uczynna, ale nie miała chęci zostawiać małego dziecka i iść parę kilometrów przez ciemny las. Słyszała o poczynaniach Ukraińców i bała się. Jednak sąsiadka była tak natrętna, że zdecydowała się jej pomóc. Wyszła więc i niestety, nie wróciła już nigdy. Razem z Heleną, jak się później okazało, zaginęła również jej przyjaciółka, która nie chciała, aby ta pierwsza szła sama.

Poszukiwania kobiet nic nie dały. Zaginął po nich wszelki ślad. Zrozpaczona Stefa nie umiała się jednak z tym pogodzić. Nie miała chwili spokoju, bo nie chciała uwierzyć, że można tak zginąć, żeby nikt nic nie widział czy nie słyszał.

Skończyła się wojna, wyszła za

Dziwne, niesamowite, ciekawe...

maż i przyjechała do Grabieszc. Zmiana życia jednak nie przyniosła jej ukojenia. W jej myślach siostra królowała niezmiennie. Któregoś dnia dowiedziała się, że

dawały jej spokoju. Miała adres, nazwisko, musiała więc pojechać, by sprawdzić te informacje. Ale wtedy pojechać nie znaczyło to samo co dziś. Bilety na pociąg były

sposób na zdobycie pieniędzy. Pani Stefa wraz z mężem zebrała prawie pół tony jabłek i pożyczonym wozem konnym powiozła je na sprzedaż aż do Sulechowa. Za zarobione pieniądze natychmiast kupiła bilet i wprost z Sulechowa pojechała do Gniezna. Przepełniała ją radość i nadzieja, że może wreszcie odnajdą się z siostrą. Współtowarzysze z przedziału kolejowego śmiali się, rozmawiali, ale jej to nic nie obchodziło. Jednak w pewnej chwili zaczęła słuchać, że większość z nich jedzie również do Gniezna, bo tam mieszka jakiś zielarz jasnowidz, który leczy wszelkie choroby i potrafi wyjaśnić wiele tajemniczych spraw.

Sama nie wie dlaczego po przyjeździe do Gniezna za innymi

znaleźć, należy mieć jego zdjęcie. Ona go nie miała. Jednak została. Gdy przyszła jej kolej, weszła do pokoju, który pamięta do dziś: ogromny stół, płonące na nim świece, na ścianach wielkie obrazy w pięknych ramach. Przy stole siedział starszy mężczyzna. Powiedziała mu tylko, że szuka siostry, ale nie ma jej zdjęcia. Wziął jej rękę i zaczął się po cichu modlić. Trwało to bardzo długo. W pewnej chwili coś wewnętrznie nim wstrząsnęło i wtedy jej powiedział: - Twoja siostra nie żyje od 44 roku. Została zamordowana gdzieś daleko, na wschodzie. Już nie szukaj jej więcej.

Mimo że w końcu to panią Stefę uspokoiło, poszła w Gnieźnie sprawdzić adres uzyskany na seansie spirytystycznym. Oczywiście jej siostry nigdy nie było w tym mieście i tak skończyły się te wieloletnie poszukiwania. Czy w takim razie duch skłamał? Właściwie nie, bo w jakiś sposób skierował p. Stefę do miejsca, gdzie usłyszała prawdę i odzyskała spokój psychiczny.

P.S.

Już 30 lat po wojnie p. Stefa pojechała w odwiedzinach w swoje rodzinne strony. Dopiero wtedy poznała prawdę o losie siostry. Helena i jej przyjaciółka tamtego pamiętnego popołudnia zostały złapane przez młodych Ukraińców. Ci przez całą noc potwornie je męczyli zastanawiając się, czy je puścić, czy zabić. Wybrali drugie rozwiązanie, aby ich nie wydały. Ciała kobiet wrzucili do rzeki, a na nie ciężkie koła, aby nie wypłynęły. Wszystko to widziała znajoma Ukrainka, ale przez całe lata bała się o tym powiedzieć, aby i jej nie spotkało coś złego.

Regina

W tym czasie w czortkowskim więzieniu było wielu aresztowanych Polaków. Nikt ich tam jednak nie karmił i gdyby nie pomoc rodzin, pomieriliby z głodu.

ktos potrafi wywoływać duchy, a one wiele mogą powiedzieć. W tej sytuacji była zdecydowana na wszystko.

Do dziś pamięta ten seans spirytystyczny. Wtedy pani Stefa "otrzymała" szokującą wiadomość: Twoja siostra żyje! Uratował ją Ruski. Mieszka teraz w Polsce, w Gnieźnie przy ul. Żeromskiego 5.

Zastanowiła Stefę ta odpowiedź. Możliwe, że Helenę ten Ruski uratował. Była piękną kobietą i mogło się to zdarzyć. Dlaczego jednak przez tyle lat do nikogo się nie odezwała, dlaczego nie chciała wrócić do swojego dziecka?

Przez to te myśli pani Stefki nie

bardzo drogie, a oni z mężem mieli tylko jedną krowę i z niej z ledwością się utrzymywali. Nadal więc nie miała spokoju. Teraz myślała tylko o tym, aby zdobyć te pieniądze na bilet.

Przepełniała ją radość i nadzieja, że może wreszcie odnajdą się z siostrą. Współtowarzysze z przedziału kolejowego śmiali się, rozmawiali, ale jej to nie nie obchodziło.

Na początku lat 50. w naszych stronach bardzo obrodziły owoce. Tymczasem w Zielonogórskim odwrotnie. Znalazł się wreszcie

poszła do tego człowieka. Trzeba było iść polami, daleko za miasto. Oczekujących było mnóstwo. Od nich dowiedziała się, że aby kogoś

Ja, czerwonoarmista

Po 17 września 1939 roku Tarnopolskie wraz z całym Kresami znalazło się pod okupacją sowiecką. Jak fakt ten wpłynął na losy mieszkających tu Polaków, dobrze wiemy. Masowo wywożono ich w głąb Rosji na zatracenie. Panna Jana Franczeka, obecnie mieszkanka nasze ziemi a niegdyś anaczowa w woj. tarnopolskim, spotkał inny "zaszczyt". Powołany został do służby w Armii Czerwonej.

Branka

7 kwietnia 1941 roku 17 młodych mężczyzn z rocznika 1918 i 1919 musiało stawić się, pod presją zarządzenia okupanta, w gminie, skąd ich przewieziono do Lwowa na Podzamcze. Po sformowaniu transportu ruszyli na wschód. - Jechaliśmy jakieś dwa tygodnie - wspomina p.Jan. Po drodze mijaliśmy Charków, Doneck, a w końcu wyładowaliśmy w Stalingradzie. Po spieszeniu przeszliśmy na drugi brzeg Wołgi. Byliśmy bardzo wyczerpani i sędzieliśmy, że spotkamy tu jakiś zagospodarowany obiekt wojskowy. Nic z tego. Zapędzono nas do ogrodzonego placu, który znajdował się pod ochroną funkcjonariuszy NKWD. Spotkaliśmy tu wcześniej przywiezionych towarzyszy niedoli - starszych wieków Czuwaczy Tatarów i innych przedstawicieli różnych ludów.

Wyciosywanie charakteru "bojców"

Na "dobry początek" przywieziono dla poborowych stare buty i mundury. Jechał samochód, z któ-

Historia wpisana w życiorysy lubanian

NA TYŁACH

Była to praca ponad ludzkie siły, zwłaszcza, że podle nas karmiono. Przez 3 miesiące nie widzieliśmy chleba. Na śniadanie i kolację był tylko "kipitok" (czysta przegotowana woda), zaś na obiad zupa z ryby i chyba z soczewicy. Ludzie marli na potęgę. Mnie udało się przeżyć.

rego wyrzucano te akcesoria wojskowe. Każdy łapał, co się dało. Naszemu bohaterowi przypadły buty różnej wielkości oraz bluza mundurowa bez pleców. Później niedogodności te, oczywiście na drodze wymiany, udało się wyeliminować. Następnie formowano oddziały. Mieszano tak, aby skład osobowy stanowili przedstawiciele różnych narodowości. Miały więc one iscie międzynarodowy charakter. W oddziale p. Jana byli Polacy, Ukraińcy, Estończycy, Kazacy, Tatarzy i cała paleta skośnookich mieszkańców Azji. A jak wyglądało szkolenie wojskowe? - pytam. - Jakie szkolenie - oburza się p.Jan. - Przez 3 miesiące pobytu nad Wołgą myśleliśmy tylko pracowali przy wyrębie lasu. Ścinałszy drzewa, wyrzucaliśmy pniaki, a potem na ściętych gałęziach spaliśmy. Była to praca

ponad ludzkie siły, zwłaszcza, że podle nas karmiono. Przez 3 miesiące nie widzieliśmy chleba. Na śniadanie i kolację był tylko "kipitok" (czysta przegotowana woda),

zaś na obiad zupa z ryby i chyba z soczewicy. Ludzie marli na potęgę. Mnie udało się przeżyć - komentuje p.Jan - tylko dlatego, że miałem przy sobie parę rubli, za które kręcąc się w pobliżu dzieci raz zakupiły i przetrwały przez ogrodzenie kawałek razowego

chleba, a ponadto wysłały list do rodziny. Paczka z domu z blinami uratowała mi życie...

Ku wojnie

- W czerwcu 1941 roku - mówi dalej nasz rozmówca - przewieziono wszystkich w pobliże Kijowa, tj. w lasy pomiędzy Żytomierzem a Białą Cerkwią. Dalej żadnego szkolenia wojskowego, tylko praca przy urządzaniu obozu. Ale gdzieś tak tydzień przed 22 czerwca, tj. dniem najazdu Niemiec na ZSRR, wszystko się zmieniło. Do świadomości rosyjskich wojskowych zapewne wtedy dotarł fakt, że wojna jest nieunikniona. Wszystkich zawieziono autobusami do łaźni, przydzielono nowe mundury, karabiny i żelazną porcję - konser-

Za nami zajęli stanowiska enkawudziści, którzy mieli strzelać do próbujących uciekać.

wę z kaszą jaglana, którą większość od razu zjadła. Wszyscy byli głodni jak diabli - puentuje p.Jan. Co było dalej? 21 czerwca jednostkę wizytował generał, wygłosił płomienną mowę o obronie ojczyzny przed faszyzmem, a gdzieś o 2.00 w nocy przyszedł

wielki transport chleba. Zaczął się rozładunek i wtedy na nasze nie-szczęście, a może szczęście, nadleciały samoloty niemieckie. Zbombardowały wszystko, zginęło trochę ludzi, ale wtedy, w powstałym bałaganie, każdy mógł najeść się do syta. Wielu to potem przeplącało chorobą, a nawet życiem.

Frontowa tułaczka

- Choć od tygodnia mieliśmy karabiny, nikt z nami nie odbył żadnych szkoleń - mówi p.Jan. - Rano wszystkich wsadzono do pociągu i pojechaliśmy przez Moskwę na front fiński. Gdzieś koło Tweru Niemcy zbombardowali tor, więc nas cofnięto i znowu przez Moskwę skierowano do Witebska i Smoleńska. W czasie jazdy sami żołnierze wymieniali uwagi, jak posługiwać się bronią. Tak "przygotowane" wojsko usadowiło się na pozycjach obronnych w okopach. Za nami zajęli stanowiska enkawudziści, którzy mieli strzelać do próbujących uciekać. 8-9 lipca 1941 roku przeżyliśmy atak Niemców i ponieśliśmy straty olbrzymie - wielu było zabitych, a jeszcze więcej rannych. Tak to musiało się skończyć, jak sam otrzymałem postrzał w rękę - komentuje partner naszej rozmowy. Nasz bohater jednak miał w tym wszystkim sporo szczęścia. Niechybnie zginąłby jak większość bojów, gdyby nie uciekające z frontu wyższe szarże. Aby mieć alibi dla NKWD, wojskowi zabierali rannych pod pozorem ich ewakuowania z linii frontu. I tym sposobem p.Jan dotarł do Moskwy. Po kilkutygodniowej rekonwalescencji trafił znowu na front. Tym razem do obrony Moskwy. Tu dopadły go bomby wroga. Stracił palce wraz z częścią dłoni. To oznaczało już definitywny koniec wojaczki.

dokończenie na str. 13

**BIURO PODRÓŻY
"GROMADA"**59-800 Zgorzelec, ul. Warszawska 1/214
tel. 0797/52256, tel./fax 0797/56830
II piętro**URLOP 1995**

* 14 dni TUNEZJA /samolot/wyżywienie/hotel/ Cena: 1.417 zł

* 14 dni MAJORKA /samolot/wyżywienie/hotel/ Cena: 1.620 zł

WYCIECZKI* 7 dni WŁOCHY /autokar zachodni/wyżywienie/hotel/
Cena: 683 zł* 6 dni PARYŻ /autokar zachodni/wyżywienie/hotel/
Cena: 495 zł* 6 dni PIELGRZYMKA/PARYŻ/LURDES
/autokar zachodni/wyżywienie/hotel/
Termin: 26.09-04.10.95. Cena: 795 zł.

Ponadto oferujemy:

- bilety autokarowe na przejazd do Niemiec, Belgii, Holandii,
Danii, Włoch, Anglii, Norwegii, Grecji, Bułgarii, Austrii, Węgier,
Szwajcarii,

- bilety lotnicze 80 linii,

- wize pracownicze do Niemiec,

- organizujemy grupowe wycieczki lub pielgrzymki do Włoch.

PODRÓŻUJ Z "GROMADĄ" - ZAPRASZAMY!

WIEJSKI DOM HANDLOWY - LUBAŃ...I TU KUPISZ
CIASTO OD CZERNIKA!**"AGROMASTER - DK" sc.
NAWOZY I ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN**

59-800 Lubań, ul. Boczna 15, tel. (0796) 29-96

Oferuje:

- środki ochrony roślin,
- nawozy ogrodnicze,
- nasiona,
- artykuły rolnicze,
- nawozy.

Zapraszamy w godz. 7.30 - 15.30,
w soboty w godz. 8.00 - 12.00.**STOLARSTWO - CIESIELSTWO**

Lubań, ul. Warszawska 2, tel. 16-08

Świadczy usługi w zakresie wykonawstwa:



- * drzwi, okien, ogrodzeń,
wieżb dachowych, parkietów,
mebli, wystrój wnętrza.



Garantujemy solidne wykonawstwo i przystępne ceny!

Chcesz kafelki piękne mieć,
to do Gościszowa jedź!**CERTILES****59-732 GOŚCISZÓW
PŁYTKI CERAMICZNE****WSZELKIE RODZAJE:**

- | | | |
|---------------|--------------------|-------------------|
| * krajowe | * do wnętrz | * kleje do płytek |
| * importowane | * mrozoodporne | * masy do spoino- |
| Hiszpania, | * we wszystkich | wania |
| Włochy, | klasach odporności | * wanny |
| Czechy | na ścieranie | * umywalki |
| | * elewacyjne | * kompakt |
| | * specjalne | |

HURT, DETAL**59-732 GOŚCISZÓW 177**

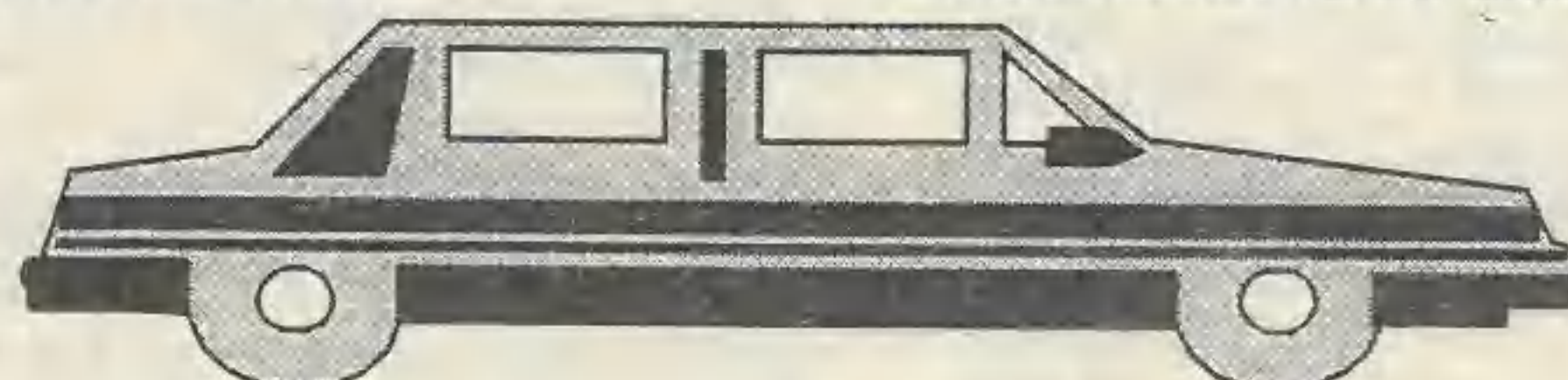
Tel./fax Bolesławiec Śl. 17092

Czynneod poniedziałku do piątku
w godz. 10.00-18.00(wyjazd w kier. Zgorzelec)
czynne w godz. 9.00 - 17.00
w soboty 9.00 - 13.00FILIA: 59-700 Bolesławiec
ul. II Armii W.P. tel. 39-30**Zakład Materiałów Izolacyjnych
"JARIZOL" Sp. z o.o.**Olszyna Lubańska
ul. Mickiewicza 1, tel. 12-317**Oferujemy w ciągłej sprzedaży:**

- * masy hydroizolacyjne - do konserwacji fundamentów, pokryć dachowych, konserwacji płotów i parkanów,
- * kity kauczukowe stałe plastyczne,
- * Fragum - do malowania pokryć dachowych takich jak dachówka cementowa, eternit,
- * papy izolacyjne i wierzchniego krycia,
- * gonty papowe.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 7.00-14.00**AUTO-SZYBY**

56482 wew. 29

**SPRZEDAŻ
MONTAŻ****DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW AUT****ZGORZELEC ul. Lubańska 1b****"ROYAL"**Sklep Fotograficzny
w Lubaniu, ul. Grunwaldzka 2/3
poleca:

- * popularne aparaty fotograficzne
- * filmy
- * albumy
- * ramki o różnej wielkości
- * baterie

Sklep czynny pn.-pt.
w godz. 9-17, sob. 9-14

Zapraszamy!

Zarys dziejów gminy i miasta Leśna w latach 1945-50 - cz.II

konano ewidencji gospodarstw rolnych, domów czynszowych oraz odbiorców wody. Spis ten dał możliwości dokładnego wymiaru wszystkich podatków, opłat i komornego, co poprawiło finanse gminy.

Ponadto zorganizowano Zakład Oczyszczania Miasta i Przedsiębiorstwo Publiczne. Wyremontowano także szkoły, odbudowano zniszczony w czasie działań wojennych most przy ówczesnej ul. Sienkiewicza. Ponadto zreperowano drogi w gromadzie Miłoszów na przestrzeni 3 km, w gromadzie Stankowice - 4 km i w gromadzie Smolnik - 1,5 km.

W roku 1948 powołano na terenie gminy Komitet Pomocy Zimowej, który - organizując różne imprezy i zbiórki - zdobył fundusze na zakup odzieży i obuwia dla najbardziej potrzebujących. W połowie 1948 roku uruchomiono ośrodek zdrowia, którego kierownikiem został dr Hansen Arwid. Personel placówki składał się ponadto: z felczera, pielęgniarki,

akuszerki oraz personelu pomocniczego. Prowadzono w nim przychodnię: Ogólną, Matki i Dziecka, P/Gruźliczą, Międzyszkolną,

gminy Leśna i Pobiedna. Interesującą przedstawiają się tutaj dane statystyczne. Otóż w roku 1948 udzielono 5221 porad i 3489 zabie-

Dokładną liczbę wysiedlanych Niemców trudno ustalić. Istnieją sporządzone przez władze gminy listy, ale z całą pewnością niekompletne.

P/Weneryczną oraz Sportową. W momencie otwarcia ośrodka zdrowia zajmował tylko trzy izby, ale do roku 1950 stan ten zdecydowanie się polepszył. Najdotkliwszym był jednak brak sprzętu medycznego. Sam ośrodek utrzymywany był z subwencji otrzymywanych z Wydziału Powiatowego, z Ministerstwa Zdrowia oraz z drobnych opłat za wizyty i zabiegi.

W roku 1949 uruchomiono izbę porodową na 6 łóżek. Ośrodek obejmował swym zasięgiem teren

gów, a w 1949 odpowiednio 15854 i 2314 oraz odbyło 148 odwiedzin domowych. Wśród dzieci szkolnych i przedszkolnych rozdzielano tran w ilości ok. 94 kg oraz przeprowadzono szczepienia ochronne.

Rok 1948 to również organizacja biblioteki gminnej, dla której zakupiono ok. 500 tomów książek.

Na rok 1949 przypada, poza wcześniej wymienionymi faktami, przede wszystkim zradiofonizowanie trzech szkół podstawowych, zainstalowanie

światła na ulicach Leśnej, zakup samochodu ciężarowego i węży gaśniczych dla straży pożarnej. Za zaoszczędzone pieniądze (433.000,- zł) zarząd gminy zakupił płyty chodnikowe i ułożono je wokół Rynku.

Podsumowując 5-letni okres istnienia państwowości polskiej na tych terenach warto wspomnieć jeszcze o stanie ludności. Otóż na 25 grudnia 1949 roku w gminie Leśna zamieszkiwało 6026 osób, w tym tylko 10 autochtonów. Z pracą w rolnictwie związanych było 1596 mieszkańców, a pozostałych 4243 znalazło zatrudnienie już w innych sektorach życia publicznego.

Z dniem 20 marca 1950 roku, tj. z chwilą ukazania się ustawy o organizacji i zakresie działania organów jednolitej władzy państwowej, zamyka się 5-letni okres działalności administracji polskiej. Był to okres ogromnych zmian politycznych, społecznych i gospodarczych.

Barbara Grzybek

Życie społeczno-polityczne Lubania po roku 1945 - cz.VII

Polski Związek Zachodni Oddział w Lubaniu

Zgodnie z tymczasowym statutem Polskiego Związku Zachodniego, uchwalonym jeszcze na Zjeździe Delegatów Związku Obrony Kresów Zachodnich w Warszawie w dniach 18 i 19 listopada 1934 roku - w miejscowościach lub dzielnicach większych miast tworzy się Koła liczące co najmniej 20 członków.

Komitet Organizacyjny PZZ w Lubaniu został zawiązany na początku września, a samo stowarzyszenie zarejestrowano w Starostwie dnia 9.09. 1946 r. pod numerem 2. Na ten dzień w skład związku wchodziły 62 osoby. Na czele Komitetu Organizacyjnego stał Olkarski Leon - z zawodu magazynier PZPB, który później został Prezesem Obwodu Polskiego Związku Zachodniego na powiat Lubania. Inne funkcje sprawowali:

przewodniczącego związku Dąbiec Wiktor - dyrektor CZPB, wiceprezesa Lewandowski Jan - także dyrektor CZPB, sekretarza Walasik - magazynier techniczny PZPB, zastępcę sekretarza Nowak Roman - kierownik personalny PZPB, skarbnika Kotas Henryk - pracownik umysłowy PZPB, zastępcę skarbnika Mrowiński Wacław - niepracujący.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli Pietraszek Józef z zawodu urzędnik CZUP w Lubaniu, Fe-

rold Stanisław buchalter i Kwiatkowski Władysław (zawód nie jest podany ale przynależność partyjna SL w Lubaniu).

Pierwsze miejscowe Koło PZZ w Lubaniu rozpoczęło swą działalność organizacyjną w sierpniu 1946 r. (z prezesem Leonem Olkarskim na czele). Siedziba mieściła się w Lubaniu przy ulicy Szerokiej 27. Drugie Koło powstało w marcu 1947 r. przy Oddziale Produkcyjnym Nr 4 (brak nazwy zakładu i daty zgody okręgu Do-

lnośląskiego PZZ na rozpoczęcie działalności). Zarząd składał się z ośmiu członków, a siedziba mieściła się w Lubaniu przy ul. Robotniczej 10. Trzecie Koło utworzono również w marcu 1947 r., a Okręg Dolnośląski PZZ wydał zgodę na działalność 18 czerwca 1947 r. Zarząd liczył 8 członków z prezesem Chodorowskim Antonim na czele. Siedziba mieściła się przy ulicy Ewangelickiej nr 2.

W dokumentach występują jeszcze materiały szcztatkowe mó-

wiące o tym, że na terenie powiatu istnieją jeszcze inne Koła PZZ. Materiał aktualny jest tak niekompletny, że trudno jednoznacznie wypowiedzieć się na ten temat.

W dokumentach dotyczących PZZ znajduje się również Instrukcja Nr 1 w sprawie połączenia Polskiego Związku Zachodniego i Ligi Morskiej, wydana wspólnie przez Zarządy Główne w/w Związków.

Z materiałów dotyczących działalności PZZ na terenie powiatu lubańskiego znajduje się jeszcze wykaz członków Zarządu PZZ w Lubaniu z dnia 15.03. 1950 r. Prezesem był wówczas Pietraszek Józef zamieszkały w Lubaniu. Z jedenastu członków zarządu dziewięciu należało do PZPR, a dwoje było bezpartyjnych.

Barbara Grzybek

Dolnośląskie podania ludowe wraz z komentarzem - cz.IV

O dolnośląskich olbrzymach

Byli oni nieprzyjaźni wobec ludzi i nieposłuszni wobec bogów. Mieli rękoma na jakimś wzgórzu ogromną kregielnię, w której całymi dniami zabawiali się, rzucając sześcioma kulami ze szczytów złota w dziewięć złotych kregli. Pewnego wieczora zabawa była tak zacięta i żarliwa, że przy świetle księżyca trwała aż do północy. W całej okolicy rozbrzmiewały trzaski kregli, huki i obelgi olbrzymów. O północy stało się coś okropnego - bogowie wpadli w złość. Niebo otworzyło się, ognista kula spadła na dół i jednym uderzeniem pogrzebała olbrzymów i ich kregle w ziemi. Do dzisiejszego dnia czekają one na szczęściarza, który je znajdzie. Tyle podanie, a jakie mogło być jego podłoże?

K.Kwaśniewski, badacz kultury ludowej, przypuszcza, że być może zachowane w pamięci ludu opowiadania o wymarłym rodzie olbrzymów są przypomnieniem poległych w walkach obronnych na pograniczu

Niebo otworzyło się, ognista kula spadła na dół i jednym uderzeniem pogrzebała olbrzymów i ich kregle w ziemi.

przeciw przybyszom. Niewyraźne relacje lub nieświadoma chęć podkreślenia obcości skłaniały ludzi do przedstawiania istot oddalonych w czasie i przestrzeni jako zupełnie zmienionych. Tak opisywano np. początkowo mieszkańców Ameryki. Byli przedstawiani jako potwory bez głowy lub z jedną tylko nogą. Ponadto do dzisiaj jeszcze zachowano przekonanie, że wcześniej ludzie byli więksi i silniejsi, stąd pozostaje jeden tylko krok do przedstawienia przodków jako olbrzymów. Być może - sięgając jeszcze głębiej w przeszłość -

jakąś rolę odegrały tu zachowane w pamięci ludu niejasne wyobrażenia o jakichś mikroesejmicznych zjawiskach, np. trzęsieniu ziemi, których centrum mogło być bardzo oddalone. Całe Pogórze Sudeckie, również Lubania i okolice, leży na dawnym terenie działalności wulkanicznej.

Zastygająca magma tworzyła kolumny bazaltowe wewnątrz gór, które są charakterystyczne dla tej okolicy. Kamienna Góra w Lubaniu jest także pozostałością takich ruchów górotwórczych. Właściwy krater znajdował się na górze Bukowiec w Wysokim Lesie, a jeden z bocznych kraterów na górze Wulkan w Zalipiu (kierunek Zittau). Być może przytoczone podanie jest jakimś rezerwanem tych faktów? To przypuszczenie było już zawarte w "Podaniach Łużyc" Karla Haupta w 1862 r. i chociaż on też w nie wątpił, nie podaje jednak innego wyjaśnienia.

Maria Bagrij-Szopińska

Historia wpisana w życiorysy lubanian

dokończenie ze str.11

Po odniesieniu tak poważnej rany p.Jan trafił do pociągu sanitarnego, a potem na pół roku do szpitala w Uljanowsku. Tu otrzymał jednoznaczny kwalifikację: inwalida wojenny. Po wypisaniu ze szpitala zaczęła się kolejna tułaczka, która trwała 2 lata. Najpierw został dokwaterowany do jednego z mieszkańców Uljanowska, następnie przebywał w pobliskim kołchozie i na koniec - na dworcu kolejowym. Było chłodno i głodno, i brak jakichkolwiek wieści od rodziny. - Kiedy usłyszałem, że front zbliżył się do Lwowa - mówi p.Jan - poszedłem do NKWD po odpowiednie papiery na wyjazd. Po pewnych perturbacjach otrzymałem je i ruszyłem prze Kijów do swoich. Po dramatycznych przygodach dotarłem do Lwowa. Tu zostałem przyjęty na dworcu przez mieszkańców miasta niezwykle serdecznie. Tak witano wszystkich powracających. Przyjmowano w domach, kapano, karmiono i... pytano, pytano, pytano. Gdzie byłem, czy nie widziałem tego, tamtego. I tak bez końca. Takie szczęście spotkało m-

Na tyłach

nie na ul.Kurkowej. Przebywając tam dowiedziałem się, że moja rodzina ucieka przed banderowcami z Hanaczowa do Cyszek k.Lwowa. Niechybnie udałem się tam i spotkałem samotną matkę. Była niezmiernie zaskoczona i szczęśliwa. Miała bowiem wcześniej wiadomość, że poległem pod Smoleńskiem. Odzyskała jedynego syna, gdyż o dwóch pozostałych, którzy byli na robotach w Niemczech, nie miała jeszcze długo żadnych informacji. I tak, w sumie chyba szczęśliwie, zakończyła się moja przygoda z Armią Czerwoną - kończy wspomnienia p.Jan. Po chwili zadumy dodaje: Inni w ogóle nie wrócili...

(Inicjały bohatera reportażu zmienił)

J.Kanty

Dziewczynka czy chłopiec?

Wielu przyszłych rodziców zastanawia się, jak zaprogramować płeć dziecka zgodnie ze swoją wolą. Nie zawsze jest to kaprys czy zabawa.

Znane są choroby, jak np. hemofilia, którą dziedziczą tylko synowie, albo upośledzenie odporności, której nosicielkami są tylko kobiety. Wówczas dzięki możliwości zaplanowania odpowiedniej płci dziecka, uniknie się ewentualnego schorzenia.

Nasza płeć zależy od przypadkowego połączenia się chromosomów. Wszystkie kobiece komórki jajowe są jednego rodzaju: mają chromosom X, natomiast plemniki mogą zawierać chromosom X lub Y. Jeżeli komórka jajowa połączy się z plemnikiem chromosomu X urodzi się dziewczynka, a jeśli zapładniający plemnik ma

chromosom Y - na świat przyjdzie chłopiec.

Skuteczne metody

Japońskim specjalistom udało się w 1985 roku opracować metodę separacji spermy, która stosowana jest podczas sztucznego zapłodnienia. Sami rodzice mogą zdecydować, jaką płeć ma mieć ich dziecko. Ten sposób jest jednak dostępny tylko dla nielicznych.

Natomiast metoda wyboru płci opracowana przed wielu laty przez polskiego lekarza Franciszka Benedo zakłada, że punktem wyjścia jest moment owulacji.

Jeśli kobieta ma cykl miesięczkowy 28-dniowy, jajeczkowanie przypada na 14 dzień cyklu; przy cyklu 30-dniowym na dzień 16. Jeśli uda



nam się dokładnie określić ten dzień i jego ewentualne przesunięcia, można założyć, że jeżeli zbliżenie nastąpiło 3-5 dni przed owulacją - narodzi się dziewczynka, na 1 dzień przed jajeczkowaniem - chłopiec.

Jednakowe szanse obu płciom daje zapłodnienie na 2 dni przed owulacją.

Przeprowadzone badania wykazały, że ta metoda okazała się skuteczną w 93 przypadkach na 100.

Czy perfumy testujemy wachając flakonik?

Nie. To nie wystarczy. Powinno się nimi zwilżyć przegub dłoni, nie rozcierając ich jednak po uperfumowanym miejscu i nie wachając ich przed upływem minuty. Chodzi o to, aby ich woń połączyła się z zapachem skóry. Trwałość i aromat perfum zależy bowiem od jej rodzaju (tłusta, sucha) oraz od ciepłoty ciała. Nie należy też testować więcej pachnideł naraz i tego samego dnia. Najlepiej przeprowadzić taką selekcję w dłuższych odstępach czasu.

tk



Zatrzymać młodość

Któż z nas nie marzy o tym, aby powstrzymać upływający czas i zachować na dłużej, to co w młodości najpiękniejsze - zdrowe i smukłe ciało.

Jak się okazuje, jedynym na to sposobem jest uprawianie ruchu: sportu, gimnastyki, czy choćby dziarskiego spaceru. Wszystko oczywiście stosownie do wieku i możliwości.

Oto kilka konkretnych porad polecanych dla Pań w zależności od wieku:

* DWUDZIESTOLATKI

Najlepsze dla tej grupy wiekowej formy ruchu to: szybkie spacery, chodzenie pod górkę, intensywny aerobik, wspinanie po schodach, wspinaczka górską, biegi na łyżwach, tenis, koszykówka. Traktujcie życie w ruchu jako Wasz styl, zwyczaj, potrzebę i przyjemność.

Ćwiczenia dla układu krwionośnego: 3-5 razy w tygodniu po 20 minut biegu, marszu, gimnastyki, ćwiczenia z ciężarkami.

Ćwiczenia siłowe: 2 razy w tygodniu, najlepiej pod nadzorem trenera.

Ćwiczenia rozciągające: 10 minut dziennie.

* TRZYDZIESTOLATKI

Najlepsza dla Was jest jazda na rowerze, na nartach, wspinaczka górską. Wszystko w umiarkowanym tempie.

Ćwiczenia układu krążenia: 3-4 razy w tygodniu po 45 minut biegi, spacer, aerobik.

Ćwiczenia siłowe: 2-3 razy w tygodniu 20-60 min (8-10 ćwiczeń na wzmocnienie głównych grup mięśni, najlepiej pod okiem instruktora).

Ćwiczenia rozciągające mało elastyczne partie ciała: 10 minut dziennie.

* CZTERDZIESTOLATKI

Dłuższe ćwiczenia w wolnym lub umiarkowanym tempie: spacer, pływanie, wodny aerobik, chodzenie po schodach.

Ćwiczenia układu krążenia: 5-7 razy w tygodniu treningi 60-minutowe.

Mogą to być wędrowki, spacer, delikatny areobik dla utrzymania siły kości.

Ćwiczenia siłowe: 2 razy w tygodniu 20-60 min (8-10 ćwiczeń na wzmocnienie głównych grup mięśni).

Ćwiczenia rozciągające: 15 minut dziennie.

* PIĘCDZIEŚCIOLATKI

W dbałości o płynność ruchów Paniom tej grupy wiekowej polecamy aerobik, pływanie, badminton. W walce z czasem sprawność fizyczna jest Twoją bronią.

Ćwiczenia wzmacniające mięśnie: 2 razy w tygodniu po 40-50 minut spacer, aerobik, pływanie.

Ćwiczenia rozciągające: 10-15 min dziennie stretching.

Ćwiczenia ujędrniające mięśnie rąk i palców: 3 razy po 10 minut (hantle).

Powodzenia!

(men)

Brzoskwinia na piękną cerę

Herbatka z jej kwiatów wpływa korzystnie na pracę żołądka, migdałek ukryty w pestce uśmierza poparzenia, a miąższ nadaje cerze odcień... brzoskwiniowy. Jeśli chcesz mieć aksamitną, złotawą skórę, nałóż na twarz dwie obrane,

rozgniecione brzoskwinie. Po 30 minutach spłucz naturalny kosmetyk ciepłą wodą i osusz skórę.

Piękne owoce mogą i Tobie dodać urody.

tk

Gorące przyjaźnie

Wiele osób uważa, że przyjaźń między dziewczyną i chłopakiem jest niemożliwa, gdyż w pewnym momencie jedna ze stron przekroczy pewne granice i zapragnie miłości. Ci, którzy tak twierdzą zazwyczaj na co dzień przebywają z dala od osobników płci przeciwnej. Osoby, które stykają się zarówno z przedstawicielami własnej jak i przeciwnej płci wiedzą, że przyjaźń między dziewczętami i chłopcami nie jest niczym niezwykłym. Jakże często młodzi ludzie tworzą "paczki", do których z czasem wprowadzają swoje dziewczyny, chłopaków i wszyscy przyjaźnią się dalej.

Sympatia to sprawa wyboru. Spośród wielu poznanych osób wybieramy te, z którymi chcemy się przyjaźnić i płeć nie odgrywa żadnej roli. Bywa, że przyjaźni rodzi się miłość. Czasami zakochuje się tylko jedna strona, czasami obie.

Wszystko może się zdarzyć i trudno przewidzieć, jak potoczą się losy przyjaźni. Miłość potrafi przyjść nieoczekiwanie w różnych sytuacjach, ale czy dlatego mamy się nie przyjaźnić?

Przyjaźnie między osobami różnej płci mogą być piękne i trwałe. Uciekając przed nimi można wiele stracić.

tk

Kieszonkowe

Dzieci powinny otrzymywać pieniądze. I mają prawo dysponować nimi swobodnie.

Niemal każdą kwotę wydają szybko i bez namysłu - na słodycze, komiksy, napoje i tym podobne "glupstwa". Nie w głowie im oszczędzanie. Ta umiejętność przyjdzie dopiero po wielu latach. Nie denerwujmy się i zapamiętajmy poniższe rady.

- Nie mieszajcie się w finanse dziecka. Pozwólcie mu wydawać pieniądze zgodnie z jego chęciami i potrzebami. Możecie doradzać, ale nie dawać gotowej recepty. Uwagi typu: "Jeśli przepuścisz na słodycze wszystkie pieniądze, to tak, jakbyś je wyrzucił" - są zabronione.

- Wysokość sumy zależy od Waszych możliwości finansowych.

- Jeśli znajdziecie się w trudnej sytuacji finansowej, powiedzcie dziecku o tym. Niech ma świadomość,

że Wy też jesteście materialnie ograniczeni.

Mimo to powinni otrzymywać od Was kieszonkowe.

Ustalone kwoty należy wypłacać regularnie i punktualnie, np. w każdy poniedziałek przed pójściem do szkoły. Nie zapominajcie o tym!

- Sumy kieszonkowego nie wolno zmniejszać np. za karę lub podwyższać, gdy jesteśmy z dziecka bardzo zadowoleni.

- Nigdy nie dokładajcie dziecku do zakupów, jeśli zabraknie mu pieniędzy.

- Gdy skończy 11 lat powinno dostawać pieniądze raz na miesiąc. W tym wieku może się już uczyć długoterminowego zarządzania finansami.

- Rozporządzanie większą sumą pozwoli mu zrealizować swoje poważniejsze wydatki, takie jak kupno kasety, płyty czy książki.

Wiek a zdolność koncentracji

Im dziecko jest starsze, tym lepiej potrafi się koncentrować. Sześcioletek skupia uwagę maksimum przez 15 minut, siedmioletni - przez 20 minut, ośmioletni - przez 25 minut, dziewięcioletni - przez 30 minut, a dziesięcioletni - przez 45 minut.

Dzieci spokojne potrafią się koncentrować łatwiej, żywe i ruchliwe - gorzej, ale mają za to większą podzielność uwagi.

tk

Przysmaki z grzybów

We wrześniu zwykle zaczyna się sezon na grzyby. Część z nich ususzymy lub zamarynujemy na zimę. Resztę możemy przeznaczyć na przyrządzenie rozmaitych pysznych potraw.

Oto pierwsza z proponowanych w naszym cyklu:

"Wiejski chleb z borowików"

Przygotowanie: 25 minut. Danie: dla 4 osób. Gotowanie: 35 minut. Produkty: 4 duże borowiki lub podgrzybki, 4 kromki chleba, 2 cytryny, 4 jajka, 100 g masła, kilka łyżek rosółu, sól, pieprz, natka.

1. Grzyby umyć, oddzielić ogonki od

kapeluszy. Rozgrzać połowę masła i włożyć posiekane ogonki i całe kapelusze. Te ostatnie po 2-3 min. obrócić, posolić, popieprzyć i zalać rosółem. Dusić 20 min., a następnie wyjąć. Ogonyki dusić, aż całkowicie odparują. Resztę masła rozpuścić w naczyniu do zapiekania. Ułożyć plastry chleba, na nich kapelusze grzybów, a dookoła uduszone korzonki. Posolić i popieprzyć.

2. Rozbić jajka tak, by żółtka znalazły się na kapeluszach. Naczynie wstawić do ogrzanego piekarnika i zapiekać, aż jajka mocno się zetną. Polać sokiem z cytryny i posypać natką.

Smacznego!



KAJAKARSTWO

"Górale" na fali

Kajakarze górscy z Włókniarza Leśna zanotowali kolejne sukcesy. Podczas ostatnich mistrzostw Polski w Drzewicy Jacek Sztuba zdobył wicemistrzostwo i srebrny medal w konkurencji K-1, zaś koledzy z drużyny uplasowali się w innych dyscyplinach także na bardzo wysokich pozycjach.

rys



TENIS STOŁOWY

Jubileuszowy turniej

(Waisenberg) W dniach 17 i 21 sierpnia br. w niemieckim miasteczku Waisenberg (20 km za Górlitz) odbył się międzynarodowy turniej tenisa stołowego, zorganizowany z okazji 100-lecia tamtejszego klubu. W zawodach startowali tenisiści Czech, Polski i Niemiec.

Do udziału w tej jubileuszowej imprezie zaproszeni zostali trzej lubańscy tenisiści: Mieczysław Wróbel, Roman

Czarniecki i Marcin Ziobroń. Start naszych zawodników był niezwykle udany.

Turniej indywidualny wygrał lubanianin Roman Czarniecki, natomiast w klasyfikacji drużynowej zawodnicy nasi zajęli IV miejsce. Sukces jest tym większy, że w zawodach startowali w bardzo mocnej obsadzie tenisiści czescy, wygrywając trzy czołowe pozycje w rywalizacji drużynowej. Poziom gry naszych zawodników zdobył sobie duże uznanie niemieckich szkoleniowców. Wkrótce dwaj z nich będą grali w niemieckiej lidze.

(kik)



BIEGI GÓRSKIE

Nasi na mistrzostwach świata

W dniach 9-10 września br. w Edynburgu (w Szkocji) odbył się Puchar Świata w Biegach Górskich, w których uczestniczyła także 13-osobowa reprezentacja Polski. Z województwa jeleniogórskiego barw naszego kraju bronili młodzi biegacze - Katarzyna Juszczo, Marek Bartnicki i Jacek Nastalek. Kierownikiem ekipy był p.Czesław Kszczot, były lubanianin, obecnie działacz sportowy Jeleniej Góry. Obowiązki trenera koordynatora kadry pełnił Prezes Stowarzyszenia Sportowego "Triathlon Lubański" p.Jan Kunka.

(dz)

Górskie ściganie

Miejsko-Gminny Klub Sportowy "Kwisa" i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubaniu organizują 24 września (niedziela) wyścigi na rowerach górskich w następujących kategoriach wiekowych: chłopcy w wieku 10-12 lat - kat."A", w wieku 13-14 lat - kat."B", 15-16 lat - kat."D", juniorzy - w wieku 16-18 lat, kat.otwarta "O" - 18 lat i powyżej.

Ilość kategorii dla dziewcząt

jest uzależniona od ilości zgłoszeń. Najlepsi w poszczególnych kategoriach otrzymają puchary i nagrody rzeczowe ufundowane przez sklep rowerowy M-GKS "Kwisa". Zgłoszenia przyjmowane będą w dniu zawodów przy Hotelu MOSiR na Kamiennej Górze w Lubaniu w godz.10.00-11.00.

Zawodników obowiązuje kask ochraniający głowę (część będzie można wypożyczyć bez-



płatnie od organizatorów). Wpisowe od każdego zawodnika wynosi 1 zł, w kat."O" - 2 zł.

Zapraszamy do udziału.

(dz)

"Święto Kwisy"

Związek Gmin "Kwisa", skupiający gminy położone wzdłuż biegu rzeki, zajmuje się nie tylko ochroną wód, powietrza, przyrody, czy sprawami gospodarczymi. Ważnym elementem jego działalności jest sport, turystyka i wypoczynek. Z inicjatywy związku prowadzona jest akcja mająca na celu promocję walorów turystycznych regionu, podjęto także konkretne prace nad wytyczeniem tras pieszych i rowerowych oraz wspieraniem imprez sportowych związanych z rzeką. Twórcą programu działania marzy się duże przedsięwzięcie, które organizowane cyklicznie byłoby swoistym "Świętem Kwisy".

Jego namiastką będzie tegorocz-

na impreza sportowo-rekreacyjna organizowana 23 września br. na stadionie sportowym w Nowogrodzcu. W III Igrzyskach Samorządowych wezmą udział samorządowcy wraz z rodzinami. Niezwykle atrakcyjny program imprezy, przygotowany przez Ośrodek Kultury i Sportu w Nowogrodzcu, będzie doskonałą okazją do bliższego wzajemnego poznania się. Impreza rozpocznie się wczesnym rankiem zawodami dla wędkarzy, a zakończy późnym wieczorem wspólnym ogniskiem.

Program III Sportowo-Rekreacyjnych Igrzysk Związku Gmin "Kwisa":

* g.6.30 - zawody wędkarskie (zbiórka na stadionie sportowym

przy ul.Stowackiego).

* g.10.00 - uroczyste rozpoczęcie Igrzysk.

* g.10.30 - rozpoczęcie rozgrywek piłki nożnej i tenisa stołowego.

* g.11.00 - start do biegu przełajowego: kobiety - 800 m, mężczyźni - 1500 m.

* g.11.30 - rozpoczęcie zabaw rekreacyjnych i rodzinny tor przeszkód.

* g.13.30 - przerwa na ciepły posiłek.

* g.13.30 - ciąg dalszy zabaw rekreacyjnych - "Burmistrz, pokaz co potrafisz".

* g.16.00 - podsumowanie i zakończenie Igrzysk, wspólne ognisko.

(kik)

BIEGI

O puchar wojewody, prezydenta i prezesa

1 października br. na stadionie sportowym jeleniogórskiego OSiR-u przy ul.Lubańskiej odbędzie się I Bieg Godzinny o Puchar Wojewody Jeleniogórskiego, Prezydenta Miasta Jeleniej Góry i Prezesa Zarządu Wojewódzkiego TKKF Jelenia Góra.

Organizatorzy zapraszają do udziału w imprezie wszystkich sympatyków tej dyscypliny sportu. Jedynym warunkiem stawianym uczestnikom jest ukończenie 16. roku życia i posiadanie stosownych badań lekarskich. Klasyfikacja prowadzona będzie w kilku kategoriach wiekowych, mężczyźni: A,B,C,D,E, kobiety: F1 i F2. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Wojewódz-



ki TKKF w Jeleniej Górze, ul.Parkowa 25. Wpisowe w wysokości 4 zł należy wpłacić w biurze zawodów w dniu biegu do godz.10.45. Start o godz.11.00.

(kik)

PIŁKA NOŻNA

MŁODZI PIŁKARZE PO TESTACH

Przez pięć dni dwaj młodzi piłkarze "Łużyce": Andrzej Jędrzejczak ze Szkoły Podstawowej Nr 6 i Jakub Trojanowski - uczeń Szkoły Podstawowej Nr 5 w Lubaniu, przebywali w Warszawie na konsultacji szkoleniowej prowadzonej przez młodzieżowego trenera Polskiego Związku Piłki Nożnej p.Andrzej Zimilskiego. Lubańscy piłkarze byli próbowani w kilku sparingowych sprawdzianach. W przypadku Andrzeja grał on na różnych pozycjach, szczególnie defensywnych, z uwagi na jego dobre warunki fizyczne. Obaj zostali wpisani do kartoteki PZPN i na wiosnę ponownie uczestniczyć będą w dalszych testach tej grupy wiekowej.

(dz)

DOBRY POCZĄTEK RUNDY

Najmłodszy zespół klasy okręgowej - lubańskie "Łużyce" na początku rundy jesiennej wykazuje dobrą, choć zmienną formę. O inauguracyjnym meczu z "Olszą" pisaliśmy w poprzednim numerze. Kolejny pojedynek drugiej kolejki nasza drużyna rozegrała na trudnym boisku w Leśnej z tamtejszym "Włókniarzem". Było to dobre widowisko, szczególnie w drugiej części. Lubanianie wygrali 3:2, po golach strzelonych przez Michońskiego, Fajęwicza i Maronę. Warto odnotować fakt obrony rzutu karnego przez naszego bramkarza Sławomira Kukielkę.

Niektóre wyniki innych drużyn z naszego regionu: Olsza-Rybak Parowa 1:1, Gryf-Wojcieszyce 1:2, Chrobry Nowogrodziec-LZS Przedwojów 1:1.

W trzeciej kolejce gościliśmy w Lubaniu drużynę "Gambitu" z Chełmska. Pojedynek był rozgrywany przy silnym wietrze i deszczu. Mecz pokazał, że młodzi zawodnicy "Łużyce" nie posiadają piłkarskiego doświadczenia gry w tak trudnych warunkach. Prowadzenie dla gospodarzy w 15 minucie zdobył najlepszy strzelec zespołu Grzegorz Michoński. Rutyna gości wzięła górę. Wyrównali jeszcze przed przerwą, a zwycięskiego gola na 2:1 strzelili w drugiej części meczu.

Inne wyniki tej kolejki: Hutnik-Chrobry 1:0, Węgliniec-Olsza 2:2, Czarni-Gryf 0:2, Rybak-Włókniarz 2:1.

W czwartej kolejce piłkarze "Łużyce" rozgrywali wyjazdowe spotkanie z "Chrobrym" w Nowogrodzcu. Po przeciętnym meczu nasi odnieśli wyraźne zwycięstwo 3:0 po golach: Henryka Fajęwicza - 2 i Grzegorza Michońskiego - 1.

Inne wyniki tej kolejki: Orzeł-Gryf 0:2, Olsza-Wojcieszyce 3:1, Leśna-Węgliniec 0:2.

Po rozegraniu czterech kolejnych spotkań coraz trudniejsza staje się sytuacja futbolistów z Leśnej.

Terminarz klasy okręgowej:

* 17 września, godz.16.00:	LZS Przedwojów,
"Łużyce" Lubań -	"Włókniarz" Leśna,
"Gryf" Gryfów -	"Olsza" Olszyna,
"Olimpia" Kamienna Góra -	LZS Wojcieszyce
* 24 września, godz.16.00:	"Chrobry" Nowogrodziec.
"Orzeł" Lubawka -	"Olsza" Olszyna,
"Włókniarz" Leśna -	"Olimpia" Kamienna Góra,
"Gambit" Chełmsko -	"Gryf" Gryfów,
"Chrobry" Nowogrodziec -	"Czarni" Lwówek,
"Hutnik" Pięńsk -	"Łużyce" Lubań.

(dz)

UDANA INAUGURACJA SEZONU

W sobotę 2 września br. inaugurację sezonu mieli najmłodszy piłkarze - trampkarze i juniorzy. Bardzo dobrze wystartowały lubańskie zespoły. Trampkarze młodzi: "Gryf" Gryfów-"Łużyce" 1:2, bramki: Śmigiel W. i Gajewski M. Trampkarze starsi: "Gryf"-"Łużyce" 0:7, bramki: Babij K.(4), Babij Ł.(1), Socha M.(2). Juniorzy młodzi: "Łużyce"-"Gryf" 12:0, bramki: Maciukiewicz G.(5), Brzeskot K.(2), Bednarek J.(2), Maciag M.(2), Borowiecki P.(1). Juniorzy starsi: "Łużyce"-"Gryf" 4:0. Gole dla Lubania strzelili: Grygo T.(1), Gudys D.(1), Majszczyk B.(1), Modzelewski P.(1).

Terminarz najbliższych spotkań (trampkarze):

* 16 września, godz.11.00:	"Łużyce",
"Czarni" Lwówek -	"Victoria" Ruszów,
"Gryf" Gryfów -	GOKiS Osiecznica.
* 23 września, godz.11.00:	
"Łużyce" -	"Włókniarz" Leśna,
"Gryf" Gryfów -	"Granica" Bogatynia.

Terminarz juniorów:

* 16 września, godz.13.00:	"Włókniarz" Leśna,
BKS Bolesławiec -	"Włókniarz" Mirsk,
LZS Kościelnik -	"Czarni" Lwówek,
"Łużyce" -	"Granica" Bogatynia,
"Chrobry" Nowogrodziec -	"Gryf" Gryfów.
* 23 września, godz.13.00:	
"Włókniarz" Leśna -	"Nysa" Zgorzelec,
"Gryf" Gryfów -	"Chrobry" Nowogrodziec,
"Granica" Bogatynia -	"Łużyce",
"Czarni" Lwówek -	LZS Kościelnik.

(dz)

Na luzie

* Nieprawdą jest jakoby Marian Ch. grzął po całej uszy w długach. Są to tylko bezcelne kłamstwa, które roznoszą po całym mieście jego niegodziwi wierzyciele.

* Jeśli 13 razy odkładaliśmy nasz ślub, to czy nie przyniesie nam to pecha? - pyta redakcję narzeczony Justyny z Nawojowa.

Odpowiadamy: jeśli konsekwentnie będziesz trwał w takim postępowaniu, to na pewno nie.

* Soltys jednej z podlubańskich wsi poinformował redakcję, że nie ma już u nich najstarszego mieszkańca. Wczoraj umarł.

* Kiedy Kowalscy wyjeżdżali do Niemiec na wycieczkę celnik zapytał ich, czy mają do zadeklarowania jakieś dewizy? Kowalski odpowiedział, że tylko jedną: "Bóg, Honor i Ojczyzna".

* Po pierwszych kilku dniach uczęszczania do pierwszej klasy, uczeń jednej z lubańskich szkół podstawowych Piotruś (lat 7) zna już całe abecadło na pamięć i potrafi je powiedzieć od 1 do 100 bez zająknięcia - orzekła sąsiadka urzeczona tym mami.

* Po ostatniej podwyżce cen alkoholu emeryt Józef K. przerzucił się już zdecydowanie na denaturat. Nawet jeśli oślepię, to nie dba o to, bo co chciał w życiu widzieć to już zobaczył.

Zebrał MS

Uśmiechnij się

Między nami kierowcami...

* Na przyjęciu:

- Dlaczego nie pijesz? Przecież żona ma dzisiaj prowadzić samochód?

- To prawda, ale sam rozumiesz, jakiej to wymaga przytomności umysłu!

* Między przyjaciółmi:

- Słyszaleś, Ela miała wypadek samochodowy. Ma pokaleczoną twarz. Ale chirurg twierdzi, że po operacji plastycznej będzie wyglądała tak jak dawniej.

- Biedaczka!...

* Pani prowadząca samochód pojechała fatalnie. Zawadziła o krawężnik, potraciła stojące auto, skosiła drzewko i zatrzymała się na płocie, który rozwalila.

- Proszę o prawo jazdy - mówi policjant.

- A kto by mi dał prawo jazdy? Przecież widzi pan jak ja jeżdżę!

...

* Zapytano pewnego staruszka, czemu zawdzięcza osiągnięcie tak pięknego wieku.

- Samochodom - odpowiedział. - Zawsze schodziłem im z drogi.

...

* Policjant zatrzymuje woźnicę prowadzącego ściśle zakryty wóz.

- Co pan tam wiezie na tym wozie?

- Owies - odpowiada szeptem furman.

- A dlaczego pan tak cicho mówi?

- Żeby koń nie słyszał...

21 IV - 20 V

Czy czujesz Byku, że zbliża się jesień? Nudno bez ciebie w parku na Kamiennej Górze. A tak tu teraz pięknie. Wybierz się w końcu do amfiteatru, bo ktoś z innej konstelacji pragnie cię poznać.

BЛИЗНІЯ

21 V - 21 VI

Kochane Bliźnięta, ciągle nie wierzycie w swoje możliwości. Ani rusz bez cienia. Tymczasem tyle razy udowodniście, że nie ma dla was przeszkód, gdy trzeba cokolwiek bliźniemu. Tylko sobie - jak zwykle - nigdy nic. Ale za to was kochają.

RAK

22 VI - 22 VII

Byłbyś Raku wspaniały, gdybyś jednak wreszcie zmienił chód. Czas naprawdę inne nadchodzą, więc wyjdź im naprzeciw, nie cofaj się ciągle tyłem. A na Uniegoszczy rzeczwiście mieszka księżniczka, która to i urodę, i serce, i rozum ma. Spójrz na nią z większą niż na innych sympatią.

LEW

23 VII - 22 VIII

Lew ma swój czas. Czuje się silny, prężny. Ostatni samotny spróbuje chyba założyć rodzinę. Lada dzień w kościele Św. Trójcy zabrzmią weselne

HOROSKOP

ne dzwony. Trafny wybór - z tą partnerką stworzycie dobre stadło.

PANNA

23 VIII - 22 IX

Czy dziewczyna, czy kobieta, zawsze coś w sobie ma. Dobrze o tym wie, ale że jest skromna, skrzętnie to ukrywa. Tylko że i tak już zasłynęła z domu otwartego, gdzie każdy wpaść może o różnej porze. I nie zmieniaj się Panno.

WAGA

23 IX - 22 X

Sprawiedliwość, którą kładziesz na swoją szalę, nie zawsze się na niej mieści. Wiedzą o tym wszyscy. Ale, niestety, nie wszyscy ją równie cenią. Ci nie będą twoimi przyjaciółmi. Na szczęście w ostatecznych rozliczeniach i tak nie będą mogli przekłamać faktów.

SKORPION

23 X - 22 XI

Trudno być Skorpionem, prawie nikt mu nie ufa. Na szczęście są i tacy,

którzy go po prostu dobrze znają i wiedzą, kiedy unikać niespodzianek z jego strony. A gdyby jeszcze ktoś zobaczył, jaki to pracuś ogrodowy na działkach "Nad Strumykiem", to na pewno zmieni o nim zdanie.

STRZELEC

23 XI - 22 XII

Za bardzo strzelasz pomysłami. Czy wiesz, że nadmiar strzałów, choćby najcelniejszych, ciebie samego wykończy? Wesółch "impres" też stanowczo za dużo. Tylko po co ja to mówię, skoro ten twój niepoprawny optymizm...

KOZIOROŻEC

23 XII - 20 I

Dopiero miałeś tyle zamieszania, a tu los szykuje ci nowe niespodzianki. Oplaciło się zaryzykować i zdecydować na zmiany w życiu rodziny. Ale - w końcu twoje ryzyko jest zawsze starannie przemyślane. Nie martw się bliską osobą w mieście wojewódzkim. Ona jest już prawie dorosła.

WODNIK

21 I - 20 II

Czekają cię trudne sprawdziany wiadomości. Jesteś bardzo zdolny, masz szansę zabłysnąć na wielu arenach. Tylko trochę zdyscyplinuj swoje życie. Uwierz, że na sukces trzeba pracować wiele lat.

RYBY

21 II - 20 III

Oj Ryby, wiele wśród was gatunków - od płochliwych płotek do podstępnych rekinów. Tym pierwszym radzę - uwierzcie w siebie, bo los wam sprzyja. Kochają was. Te drugie ostrzegam - pokrętne postępowanie najczęściej mści się na ich autorach.

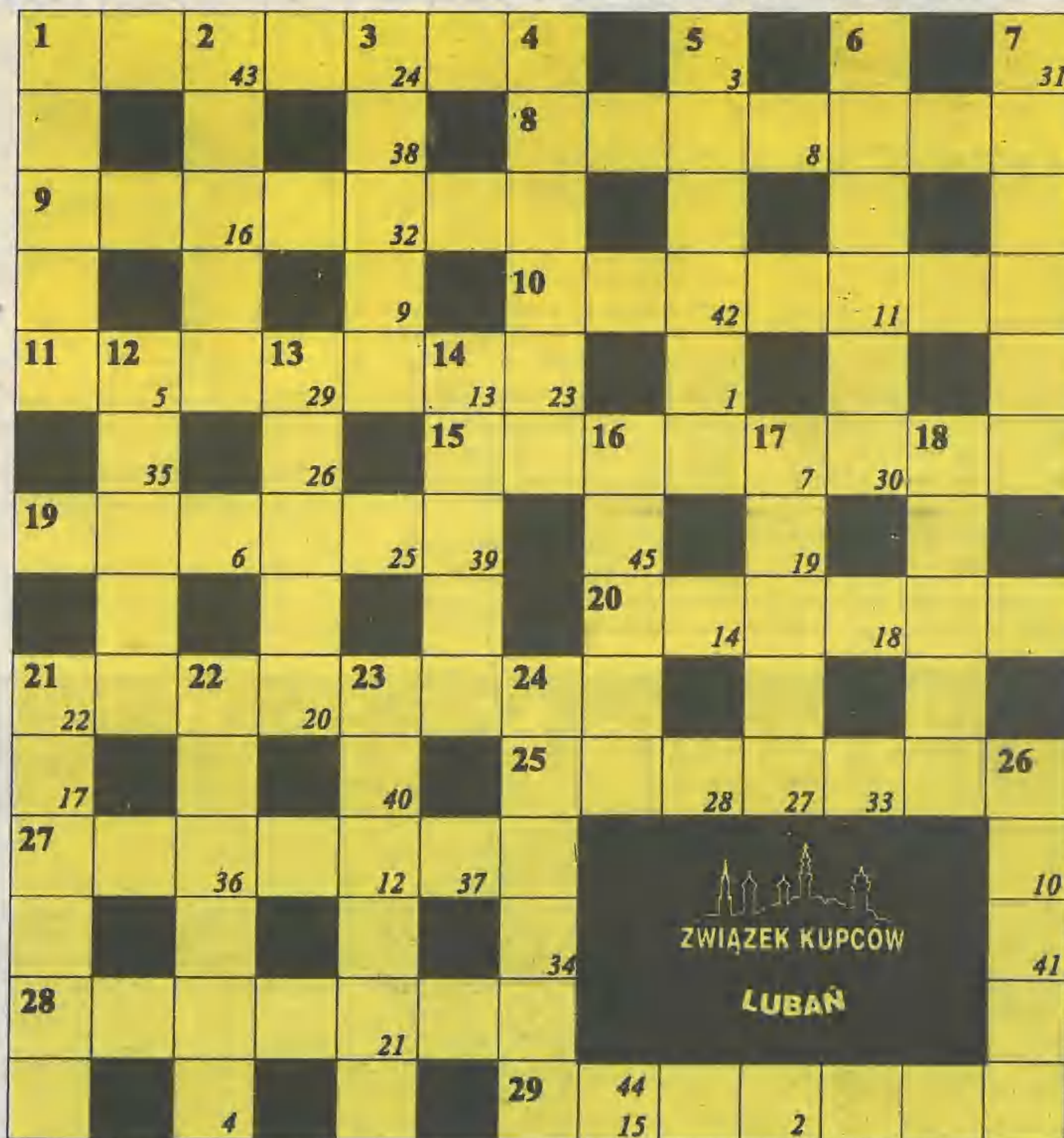
BARAN

21 III - 20 IV

Baran nigdy nie potrafi być pokorny, dlatego czasami jest ostem. A gdyby stracił odrobinę z uporu uwierzyby, że ta dziewczyna z zielonymi oczami z LE naprawdę poza nim widzi nikogo.

Oprac. REML

Krzyżówka nr 16



Pazlomo:
1. Część parku warsańskiego, 8. Turcja, 9. Osoba, na którą przeniesiono prawa z weksla, 10. Dział obliczający należności pracowników, 11. Postać z "Zemsty" A. Fredry, 15. Inkaust, 19. Płak leśny z rzędu karaków, 20. Rzeka w płn. części Niemiec, 21. Opiekunka, ordonniczka, 25. Ciężka walcarka, zgniatacz, 27. Największe miasto Pakistanu, 28. Miasto w Chinach (Ciangu), 29. Utrata pamięci.

Pionowo:

1. Samuel (ur. 1936), amerykański fizyk, laureat Nagrody Nobla, 2. Miasto w Indiach (Nimazabad), 3. Garnek kawy, 4. Uwodniony węgiel sodu (soda rodzinna), 5. W Lubaniu przy ul. Dworcowej, 6. Blonkówka, szkodnik drzew iglastych, 7. Hans (1840-84) malarz austriacki, stylista, 12. Część ery, 13. Jezioro w płd. Szwecji, 14. Np. jezuitki, karmelitów bosych, 16. Zawodnik przeciwnej drużyny, 17. Region oaz na terenie Algierii w płn. części Sahary, 18. Podpalil Rzym, 21. Szutchna sadzawka przy klasztorach buddyjskich na Cejlonie, 22. Rasa konia, 23. Rzeka w płn. Mongolii, 24. "... dżungli" R. Kiplinga, 26. Zręda, nudziarz.

MIS

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 45 utworzą rozwiązanie - hasło pełne obaw z nadziei.

Wśród czytelników, którzy do 21 września br. nadeślą prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy dwie nagrody ufundowane przez sponsorów, członków Związku Kupców Lubańskich:

Państwa BORKÓW, właścicieli sklepu winno-cukierniczego w Lubaniu przy ul. Spółdzielczej.

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru, której hasło brzmiało: "Miłość jak testament nowy unieważnia poprzednią" otrzymują:

- Irena Łakota zam. Lubań, ul. Starobąbska 30a/4.

- Józefa Szuba zam. Lubań, ul. Polna 15/4.

Gratulujemy i prosimy o zgłoszenie się po odbiór do naszego sponsora:

Zofii WANIEC - właścicielki sklepu NASTOLATKA w Lubaniu przy ul. Brackiej.

"ZIEMIA LUBAŃSKA" - Dwutygodnik Samorządowy. Wydawca: Miejski Dom Kultury. Adres redakcji: 59-800 Lubań, ul. 7 Dywizji 14, tel. 24-62. Druk: NORPOL PRESS, Wrocław. Redaktor naczelny: Ryszard Figurski. Sekretarz redakcji: Kazimierz Kiljan (grafika reklam). Zespół redakcyjny: Bożena Adamczyk, Lucyna Duczyńska, Regina Wojewoda, Teresa Kraska, Leszek Duczyński, Michał Smyczek, Zygmunt Duziak. Osoby współpracujące: Ludwik Anioł, Barbara Grzybek. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje redakcja codziennie w godz. od 8.00 do 14.00, nie ponosząc odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich skracania oraz przeredagowywania. Nr indeksu 324132.